Cena 20 gr.
Nr. 7 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok IV

RZEMIOSŁO

TYGODNIK
Organ Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej
REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 1 m. 4, TEL. 665-57
KONTO P. K. O. 6066
Warszawa, niedziela dn. 17 lutego 1935 r.

Podniesienie rzemiosła — najżywotniejszym interesem Państwa

Przemówienie posła Antoniego Snopczyńskiego, Prezesa Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych R. P. na plenum Sejmu dn. 8 lutego b. r.

Korzystając z dyskusji przy rozpatrywaniu budżetu Ministerstwa Przemysłu i Handlu, któremu podlegają sprawy rzemiosła, uważam za konieczne choć w krótkich słowach zwrócić uwagę Wysokiej Izby i Rządu na stan rzemiosła, którego rola w życiu gospodarczem i społecznem Państwa nie jest jeszcze należycie oceniona.

W ŚWIETLE CYFR

Liczba zakładów rzemieślniczych na dzień 1 stycznia 1934 r. wynosiła około 370 tysięcy, z których 301.000 posiadały karty rzemieślnicze. Liczba warsztatów posiadających karty rzemieślnicze w r. 1934 na skutek kończącego się terminu rejestracji praw nabytych, wzrosła dość znacznie i prawdopodobnie przekroczy cyfrę 350.000.

Liczba zatrudnionych w rzemiośle łącznie z właścicielami a podana przez Pana Referenta sięga w przybliżeniu 600.000 osób.

Niektórzy znawcy stosunków gospodarczych rzemiosła szacują liczbę zatrudnionych w rzemiośle na około 800.000.

Uzupełniają obraz liczebny rzemiosła dane tyczące liczby warsztatów t. zw. przemysłu domowego, ludowego i chałupnictwa, które w większości swej są de facto rzemiosłem.

Liczba zatrudnionych w rzemiośle na skutek depresji gospodarczej niezawodnie zmalała, co specjalnie daje się zauważyć w odniesieniu do poszczególnych warsztatów, zważywszy na proces rozdrabniania. Stan bezrobocia w rzemiośle jest trudny do cyfrowego ujęcia, utrudnia to bowiem silnie występujące t. zw. częściowe zatrudnienie.

Liczba zatrudnionych w rzemiośle w każdym bądź razie jest większa o conajmniej 30% od liczby zatrudnionych w górnictwie, hutnictwie i przemyśle przetwórczym razem wziętych, co uwypukla znaczenie rzemiosła na rynku pracy oraz jego zdolność dostosowania się do zmienionej konjunktury.

Wartość produkcji rzemiosła oszacowana w r. 1928 na 3.700 miljonów złotych, wskutek skurczenia się pojemności rynku zbytu, ograniczającego się jak dotąd w stosunku do rzemiosła do rynku wewnętrznego, oraz wskutek znacznego spadku cen wydatnie zmalała.

Zmniejszenie oceniane na ca 50% w odniesieniu do wartości, **nie może być identyfikowane ze spadkiem ilościowym, który nie przekracza około 25%.**

ELASTYCZNOŚĆ PRODUKCJI I PROCES DOSTOSOWAWCZY

Ten stosunkowo nieznaczny spadek ilościowy zawdzięcza się procesom dostosowawczym, które w rzemiośle w ostatnim okresie były pełne i powszechne, jeszcze raz świadcząc o elastyczności i prężności produkcji rzemieślniczej.

Pomimo, że suma wartości wytwórczości rzemiosła jest nadal znaczna w liczbach bezwzględnych, to jednak jest ona za niska z punktu widzenia zdolności potencjalnych jak i konieczności wyzyskania rzemiosła jako doniosłego składnika wytwórczości krajowej.

Również podkreślić należy, **że wielki przemysł nie pochłania w takiej ilości nadmiaru ludności wiejskiej, w jakiej zdolne to jest czynić rzemiosło,** które rekrutuje swój narybek przeważnie z pośród ludności wiejskiej. Brać bowiem trzeba pod uwagę, że wielki przemysł grupuje się tylko w pewnych ośrodkach, podczas gdy rzemiosło jest stosunkowo dość równomiernie rozsiane na terenie całego Państwa. Na specjalną uwagę zasługuje, że nawet Kresy Wschodnie nie wiele odbiegają od tej przeciętnej.

Dziś odpadła konieczność grupowania nadmiernej ilości maszyn w jednej fabryce, gdyż elektryczność rozwiązała idealnie możliwość rozdziału energji, czego nie dawała maszyna parowa.

Rzemiosło jest pośrednią formą pomiędzy pracownikiem najemnym a kapitalistą i łagodzi granice pomiędzy pracą i kapitałem. Poza-

tem kapitały zakładowe rzemiosła są kapitałami rodzimemi, czego nie można niestety powiedzieć o kapitałach wielkiego przemysłu. Z tych względów kwestją zasadniczego znaczenia nietylko dla rzemiosła, ale i dla Państwa jest wzmocnienie wytwórczości rzemiosła, a stąd zatem udziału jego w tworzeniu materjalnych wartości dochodu społecznego.

Rzemiosło dopiero w ostatnim czasie spotyka się ze strony Rządu z dowodami interesowania się Państwa jego sytuacją i potrzebami.

USTAWODAWSTWO RZEMIEŚLNICZE

Wydana bowiem w r. 1927 Polska Ustawa Przemysłowa (Dekret Pana Prezydenta z 7 czerwca 1927 r.) daje zasadnicze i kapitalne podstawy pod ustrój organizacyjno-prawny rzemiosła i wprowadza jednolite normy na terenie całego Państwa przez usunięcie przestarzałych ustaw obowiązujących do tego czasu, a mianowicie: ustawy dzielnicowej niemieckiej z r. 1869, austrjackiej z r. 1859, węgierskiej z r. 1886 (na Spiżu i Orawie) rosyjskiej z 18 wieku i polskiej z r. 1816 (postanowienie ks. Namiestnika Królewskiego z dn. 31 grudnia 1816 r. o zgromadzeniach rzemieślniczych).

Należy tu zaznaczyć, że chaos przemysłowo-prawny, jaki panował przed ogłoszeniem Polskiej Ustawy Przemysłowej był potęgowany tem, że na niewielkich stosunkowo obszarach obowiązywało kilka zasadniczo różnych między sobą ustaw przemysłowych.

W roku ubiegłym po kilkuletnim okresie próbnym ustawa przemysłowa została znowelizowana, rozszerzając kompetencje samorządu rzemieślniczego (Izb Rzemieślniczych).

Jednocześnie powołała do życia instytucję Związku Izb Rzem. R. P.

Nowe ramy Rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego wymagają przedewszystkiem docenienia roli Samorządu nietylko w kształtowaniu i realizowaniu polityki gospodarczej względem rzemiosła, ale również jego roli jako jedynie istotnego czynnika opinjodawczego w odniesieniu do tych wszystkich funkcyj Państwa, które dotykają rzemieślnika jako obywatela i płatnika.

Znowelizowana ustawa wprowadza również do rzemiosła nowe formy organizacyjne, a mianowicie Związki Gospodarcze. Pozostawia natomiast cechom zadania kulturalno-oświatowe i społeczne.

ZAGRANICĄ A U NAS

W tem miejscu może ciekawem będzie przedstawić Wysokiej Izbie jak wygląda ustrój rzemiosła w innych krajach Europy:

Belgja: Drobny przemysł i rzemiosło mają swój samorząd gospodarczy, unormowany w drodze dekretu z r. 1928. W każdej prowincji istnieją izby rzemieślnicze i drobnego przemysłu Izby rzemieślnicze i drobnego przemysłu zależą od urzędu klas średnich, znajdującego się przy Ministerstwie Przemysłu w Brukseli. Na czele tego urzędu stoi dyrektor, oprócz tego przy tymże urzędzie istnieje wyższa rada klas średnich, która ma charakter doradczy. Do wyższej rady klas średnich przedewszystkiem delegują swych przedstawicieli izby rzemieślnicze w sposób ustalony przez ministra przemysłu. W tejże radzie zasiada dyrektor urzędu klas średnich. Należy podkreślić, że urząd klas średnich jest czemś więcej niż departament; charakter i ustrojowe kompetencje tego urzędu odpowiadają raczej podsekretarjatowi stanu dla spraw rzemieślniczych.

Szwajcarja: Istnieje urząd federalny rzemiosł, sztuki i przemysłu i pracy. Organizacja administracji federalnej przewiduje departament ekonomji narodowej. W tymże urzędzie istnieje wydział zajmujący się sprawami rzemiosła.

Francja: Nadzór nad Izbami rzemieślniczemi we Francji sprawuje ministerstwo pracy i opieki społecznej, bezpośrednią zaś władzą dla izb rzemieślniczych jak również organizacyj społecznych rzemieślniczych, które są bardzo rozwinięte jest specjalny departament.

Italja — ustrój rzemiosła w Italji oparty jest na zasadach korporacyjnych. Całe rzemiosło Italji zrzeszone jest w federacjach faszystowskich rzemieślniczych, przyłączonych do federacji generalnej faszystowskiej przemysłu. Dla wszystkich zaś korporacyj istnieje ministerstwo korporacji, jako ostateczna władza dla rzemiosła w Italji. Dzięki organizacji korporacyjnej rzemiosło w Italji jest traktowane narówni z innemi dziedzinami życia gospodarczego.

W **Niemczech** — wskutek ogłoczenia z początkiem roku bieżącego dwóch rozporządzeń zasadniczych nastąpiła daleko idąca reforma organizacji rzemiosła. Organizacje oficjalne - rzemieślnicze (izby rzemieślnicze) podlegają bezpośredniej kontroli ministra gospodarstwa narodowego. W ministerstwie gospodarstwa narodowego jest kilka departamentów z których departament 4-ty zajmuje się sprawami organizacyjnemi życia gospodarczego, a więc i rzemiosła. Inne zagadnienia, związane z rzemiosłem, jak np.: zagadnienie pracy, warunków produkcji i t. d. podlegają kompetencji poszczególnych departamentów. Dyrektor departamentu ministerstwa gospodarstwa narodowego bezpośrednio sprawuje nadzór nad organizacjami oficjalnemi i społecznemi rzemiosła i referuje sprawy ministrowi gospodarstwa narodowego względnie podsekretarzowi stanu. Na szczególne podkreślenie zasługuje organizacja społeczna rzemiosła w Rzeszy Niemieckiej. Organizacja ta oparta jest na zasadzie przewództwa. Nosi ona nazwę Der Reichstand des deutschen Handwerks. Ta ostatnia organizacja również podlega bezpośredniej kontroli ministerstwa gospodarstwa narodowego.

U nas rzemiosło podlega kompetencji Ministerstwa Przemysłu i Handlu, a sprawy rzemieślnicze koncentrują się w Wydziale Adm. Przem. i Rzem. który jest częścią składową Departamentu Przemysłowego. **Widzimy więc, że rzemiosło nie posiada odpowiednika w postaci Departamentu, jak inne gałęzie gospodarstwa społecznego, co w skutkach wytwarzać musi różnicę w traktowaniu tego wielkiego stanu. Postaram się to zaraz udowodnić.**

UKRYTE PREMJE WIELKIEGO PRZEMYSŁU

Wielki przemysł, który nietylko że czerpie pełną dłonią kredyty, do których dostęp dla rzemieślnika jest znacznie utrudniony, wyrobił

sobie również cały szereg premij ukrytych.

Do takich należą np. rozmiary świadczeń socjalnych, gdyż stosunek robocizny do materjałów w przemyśle jest odwrotny niż w rzemiośle.

Ponadto pracownik rzemieślniczy obciążony jest stawką ubezpieczenia na starość, nie bacząc, że w rzemiośle stadjum pracobiorstwa jest w przeważnej mierze tylko przejściowe a po usamodzielnieniu się traci się prawo do zabezpieczenia na starość.

Pracobiorca rzemieślniczy płaci więc ukrytą daninę na rzecz robotnika fabrycznego.

Rzemiosło płaci podatek od lokalu za swój warsztat, czego nie płaci fabryka. Jeżeli uświadomimy sobie, ilu rzemieślników pod względem ilości produkcji złożyć się musi na produkcję jednej fabryki, a każdy oddzielnie musi zapłacić podatek od lokalu to przekonamy się, że premja wielkiego przemysłu i w tym wypadku jest znaczna. Weźmy inny przykład. Podatek dochodowy. Samodzielny rzemieślnik płaci począwszy od 1.500 zł. rocznego dochodu, robotnik fabryczny dopiero począwszy od dochodu 2 i pół tysiąca zł. rocznie, w efekcie więc robotnik fizyczny nie płaci prawie nigdy podatku dochodowego, podczas gdy rzemieślnik płaci go prawie zawsze, a tymczasem cena produktu rzemieślniczego nie odbiega wiele od ceny produktu fabrycznego.

CZAS PRACY I ADMINISTRACJA PAŃSTWOWA

Należałoby jeszcze zwrócić uwagę na sztywność i nieżyciowość ustawy o czasie pracy w odniesieniu do rzemiosła. Nie mam na myśli zasady maximum ilości godzin pracy w tygodniu, jako słusznej, ale rozdział jej na osiem godzin dziennej pracy dla rzemieślników jest wysoce krępujący.

Tę sprawę się winno w stosunku do rzemiosła traktować liberalnie, nie określając maximum dziennego lecz tylko tygodniowe, co znalazło przecież zastosowanie już w komunikacji.

Przechodząc do omówienia stosunku administracji państwowej do rzemiosła, stwierdzić muszę, że o ile jej szczyty rozumieją potrzeby rzemiosła, to dół pozostaje jeszcze obojętny. Rzemieślnik nie spotyka się jeszcze u niższych szczebli administracji państwowej z tą życzliwością, na jaką zasługuje. A przecież zostało stwierdzone, że jest to jeden z najlepszych i najsumienniejszych obywateli-płatników, że już bodaj z tych względów rewizja tego stosunku jest niezbędna.

TRZECI TOR ORGANIZACYJNY A CECHY I STOWARZYSZENIA SPOŁECZNE

Rzemiosło oczekuje teraz wprowadzenia w życie postanowień noweli do prawa przemysłowego w przedmiocie rzemieślniczych związków gospodarczych. Rzemiosło przywiązuje dużą wagę do powołania związków gospodarczych, obiecując sobie wiele korzyści z ich przyszłej działalności. **Nie mniej jednak rzemiosło przywiązane jest głęboko do swoich organizacyj cechowych, szczycących się wiekową tradycją i do swoich organizacyj społecznych, których zasługi w okresie niewoli są duże. Z tego powodu tworząc nowe związki gospodarcze, jako trzeci tor organizacyjny, należy zwrócić baczną uwagę, żeby nie stało się to kosztem istnienia i żywotności organizacji dawnych.** Ustalenie wzajemnej harmonijnej kolaboracji pomiędzy samorządem gospodarczym rzemiosła, jego cechami i organizacjami społecznemi, a powstać mającemi związkami gospodarczemi winno być troską nietylko rzemieślników samych, ale również Rządu jak i ustawodawców. Rzemiosło przechodzi teraz wewnątrz siebie okres konsolidacji, co jest objawem niezmiernie pożądanym, zarówno z punktu widzenia państwowego, jak i rzemiosła samego.

CZELADŹ

Temu ruchowi konsolidacyjnemu należy dopomóc właśnie przez zakreślenie celowych i niezbyt sztywnych ram dla przyszłych związków gospodarczych. Do wypełnienia pozostaje jeszcze **jedna dotkliwa luka** w organizacyjnem życiu rzemiosła a nią jest **wyeliminowanie czeladnika rzemieślniczego poza nawias oficjalnych organizacyj rzemieślniczych.** Przyciągnięcie **czeladzi do tych organizacyj staje się nieodzowne, aby rzemiosłu zapewnić konieczną spoistość.**

NAJWAŻNIEJSZE POSTULATY GOSPODARCZE

Instytucje państwowe i samorządowe zakupujące artykuły produkcji rzemieślniczej jak: ubrania, buty, urządzenia biurowe, uprząż i t. p. winny w przyszłości udzielać zamówień rzemiosłu. Tego wymaga interes społeczeństwa, interes Państwa — chociażby i z tego względu, by na wypadek wojny były przygotowane kadry fachowców, potrzebnych do wyekwipowania armji.

Nie powinna w przyszłości mieć miejsca konkurencja zakładów państwowych jak więzień i szkół które, produkując wyroby rzemiosł na rynek w warunkach specjalnych, bo robociznę posiadają darmo lub prawie darmo, godzą w obywateli, którzy, prowadząc warsztaty płacą podatki na utrzymanie tych instytucyj.

Zatrudnianie więźniów i kształcenie uczniów musi być rozwiązane na innej płaszczyźnie. Również nie może powtarzać się zjawisko, że nawet budowę gmachów państwowych powierza się szkole państwowej; pracę przy budowie wykonali uczniowie (gmach poczty w jednem z miast kresowych).

Niedopuszczalną jest rzeczą, by magistraty miast wytwarzały konkurencje swoim mieszkańcom — rzemieślnikom, zakładając przedsiębiorstwa jak np. piekarnie, w których wypiekają nawet herbatniki i ciastka. Warsztaty te (przedsiębiorstwa) choć pracują w warunkach specjalnych, jakich nie posiadają warsztaty rzemieślnicze, przynoszą miastom deficyty, które pokrywać muszą, płacąc podatki, właściciele zakładów rzemieślniczych.

W chwili obecnej wybija się na czoło pilnych zagadnień sprawa ochrony zawodów obuwianych (szewców i cholewkarzy). Kilkudziesięciotysięczne rzesze tych rzemieślników stoją przed katastrofą, bowiem z braku należytej ochrony rynku przemysł fabryczny odebrał im możność zarobkowania. **Dziwnem wydaje się, że firma zagraniczna „Bata" posiada u nas przywileje, których nie otrzymała we własnym kraju, to jest**

prawo zakładania warsztatów reperacyjnych. Wydaje mi się, że nie ma dostatecznych powodów do popierania przemysłu obuwiowego, zatrudniającego stosunkowo niewielką ilość pracowników kosztem dziesiątków tysięcy warsztatów rzemieślniczych. Dlatego też organizacje tych zawodów **proszą Pana Ministra o spowodowanie zakazu otwierania, aż do odwołania, nowych fabryk wszelkiego rodzaju obuwia w Polsce i powiększania istniejących przez inwestowanie nowych maszyn i modernizację będących w ruchu; spowodowanie zakazu przywozu obuwia do Polski, wyeliminowania obuwia w handlu kompensacyjnym, oraz niewyznaczanie kontyngentu na obuwie zagraniczne; uznanie czynności naprawy obuwia za integralną część rzemiosła szewskiego i wydanie zakazu dokonywania naprawy obuwia sposobem fabrycznym.**

NIE ULGI LECZ RÓWNOMIERNE TRAKTOWANIE

Rzemiosło polskie, które wykazało najwięcej samodzielności, umiejętności dostosowania się do zmienionych warunków, samo odbudowało zniszczone przez wojnę warsztaty, dziś nie żąda specjalnych ulg, jak to czynią inne gałęzie przemysłu, lecz prosi Rząd, by było traktowane jednakowo, na równych prawach z innemi gałęziami przemysłu, tego bowiem wymaga dobrze zrozumiany interes Państwa.

Czy naprawdę „Wielka Praca"

Rzemiosło polskie, naogół mało wyrobione, słabo dotychczas zorganizowane i nie odgrywające poważniejszej roli zwłaszcza w zakresie zbiorowych poczynań — od kilku lat budzi specjalne zainteresowanie pewnej grupy przedsiębiorców, a mianowicie organizatorów różnych wystaw i pokazów przemysłowych.

Przyczyna tego zjawiska w większej ilości wypadków jest zupełnie zrozumiała. Wskutek załamania się gospodarczego szeregu większych przedsiębiorstw wytwórczych i zakładów przemysłowych, które eksponatami swej produkcji dłuższy czas, niepodzielnie obsadzały niemal wszystkie stoiska Targów, Wystaw i Pokazów Krajowych, nastąpił proces wycofywania się większego kapitału z udziału w kosztownych, a naogół zyskowo niepewnych imprezach Targów i Wystaw różnego rodzaju. Proces ten przybrał z czasem na niektórych Targach bardzo poważne rozmiary: stoiska zaczęły świecić pustkami, gdy zaczęło braknąć Geyerów, Scheiblerów, Poznańskich, Żyrardowów, Lilpopów, Zieleniewskich, Cegielskich i innych. I wtedy zaczął się w widoczny sposób przejawiać proces inny: organizatorzy Wystaw i Targów zaczęli doceniać i podkreślać rolę rzemiosła, znaczenie, jakie może mieć dla jego rozwoju zerwanie z biernością i wyjście z pokazem swego dorobku i swych metod pracy na szerszy teren.

Rzecz jasna, że propagnda w tym kierunku, o ile miała dać rezultaty w formie stopniowego zajmowania przez rzemiosło, opróżnionych stoisk Targowych i Wystawowych, musiała być oparta na wyprowadzonych z pewnych faktów i procesów gospodarczych — wnioskach i stwierdzeniach. Istotnie stwierdzeniem ogólnem było, że najbardziej przystosowanym do przetrwania kryzysu gospodarczego okazał się nie wielki producent: fabrykant lub obszarnik, ale mały rzemieślnik i drobny rolnik.

To też front propagandy zwrócił się ku nim: stoiska Wystaw i Targów zaczęły się zapełniać powoli produktami warsztatów rzemieślniczych, drobnych warsztatów rolnych i wytworami przemysłu ludowego. O roli i znaczeniu tych gałęzi gospodarki społecznej zaczęła się szerzej rozpisywać prasa. Pierwszemi bodaj, które w kierunku tym zdecydowanie poszły, były Targi Wołyńskie w Równem w 1930 r., w dwa lata potem poszły za niemi znacznie większe Targi Wschodnie, a za niemi już i inne większe, oraz cały szereg mniejszych imprez targowo-wystawowych regjonalnych.

Kierunek tego nastawienia nie pozostał oczywiście bez wpływu na zewntęrzną formę Targów: jarmark-pokaz rzemieślniczo-rolniczy, oto nowa forma, jaka się na tym terenie pojawiła.

Instytucja Targów i Wystaw służy dwom zasadniczym celom: bezpośredniemu interesowi konsumentów i producentów, spotykających się na Targach, oraz interesowi każdej gałęzi wytwórców na Targach, reprezentowanych w ten w szczególności sposób, że w ślad za Wystawą idzie społeczne zainteresowanie się daną gałęzią produkcji, jej nowa organizacja, lub doskonalsza od poprzedniej, inicjatywa w ułatwianiu warunków rozwoju, w organizacji rynków zbytu, w szkoleniu zawodowem itd., itd.

Nastawienie na drobnego wytwórcę znalazło swój wyraz w całym długim szeregu poczynań w stosunku do drobnego rolnika.

Organizacje dobrowolne rolnicze, wydatnie pod każdym względem popierane przez Rząd i Samorząd, sięgnęły i sięgają coraz głębiej w życie drobnego rolnika z widocznym i oczywistym dodatnim skutkiem. Ułatwienia i uproszczenia podatkowe, likwidacja częściowa i konwersja długów rolniczych, akcja Urzędów Rozjemczych, wzmocniona akcja komasacyjna, a obecnie i parcelacyjna, pomoc siewna, akcja szerzenia wiedzy rolniczej, akcja interwencyjna zbożowa, organizacja przemysłu ludowego — oto tylko część zasadniczych posunięć Państwa i Samorządu, gospodarczego i terytorjalnego, mających na celu pieczę nad interesem rolnika i tak dla niego w skutkach doniosłych.

W stosunku do rzemiosła akcja ta wygląda dużo, dużo skromniej i o wiele za skromnie, przynajmniej w znanych mi województwach wschodnich. Kompetencje i zadania Izb Rzemieślniczych, jedynych silniejszych instytucyj rzemiosła, w porównaniu z takiemiż kompetencjami Izb Rolniczych, są znacznie szczuplejsze. Cechy w swych ograniczonych uprawnieniach żadnej niemal działalności nie przejawiają. Uchwały Kongresu K. K. O. zalecają kredytowanie jedynie średnich wytwórców i to w procesie końcowym produkcji — wykluczając temsamem od kredytu wielkie rzesze drobnych rzemieślników; publiczne szkolnictwo zawodowe dokształcające prosperuje słabo i walczy z trudnościami; własne kursa zawodowe są rzadkością życia organizacyjnego, starań o pod-

niesienie kulturalne rzemieślników o szerszy ich udział w pracach społecznych — niemal niema, — i to tak zewnątrz, jak i zzewnątrz rzemiosła. Posunięcia zdecydowane, jak wprowadzenie przymusowych rzemieślniczych związków gospodarczych zaczynają się dopiero pojawiać.

Uwagi powyższe nie wyczerpują zagadnienia i nie do tego celu, pisząc je, zmierzałem. Są one nakreślone na marginesie wiadomości, jakie się w prasie ostatnio pojawiły o zamierzonej w r. 1935 Wystawie Rzemieślniczej w Gdyni, — wiadomości zaopatrywanych tytułem: „Wielka praca dla przyszłości polskiego rzemiosła".

Pragnę usunąć nieporozumienie. Pragnę rozwiać nadzieje, zaprzeczyć wytwarzanej opinji, że przez urządzanie tu i tam Wystaw robi się „wielką" pracę dla przyszłości rzemiosła. Inicjatywa — dobrze; Wystawa — dobrze; każda z nich mówi o rzemiośle i czegoś o niem uczy. Było jednak już dużo wystaw, a mało wyciągnięto z nich konsekwencyj w formie pracy organizacyjnej na całej obszernej płaszczyźnie rzemieślniczego życia. Nie bądźmy zarozumiali, nazywając każdą wystawę i to z góry „Wielką pracą dla rzemiosła", bo pracą wielką naprawdę może być tylko żmudna, ale planowa, konsekwentna i zorganizowana praca nad podniesieniem kulturalnem i materjalnem stanu rzemieślniczego, nad zapewnieniem mu pełni tych praw i opieki, jaką mają inne gałęzie gospodarstwa, inne stany.

Wystawa może tej pracy być początkiem, może to zainteresowanie i ruch, tak niedostateczne w ośrodku swego oddziaływania — wzbudzić.

Pamiętajmy jednak o tem, że czas już jest najwyższy na istotnie wielką pracę dla przyszłości rzemiosła polskiego, a nie na same wystawy.

Mgr. Jerzy Osostowicz
Wicestarosta powiatowy
(Krzemieniec).

Opłaty na targowiskach zwierzęcych

Poniżej podajemy zestawienie opłat pobieranych na targowiskach zwierzęcych. Ze względu na różnorodność opłat i niejednakowoą ich wysokość w poszczególnych miejscowościach dane zestawienie odzwierciadlają tylko w przybliżeniu rzeczywisty stan rzeczy i mają charakter raczej orjentacyjny.

Zestawienie opłat pobieranych na targowiskach zwierzęcych w różnych województwach

Województwo	bydło rogate				nierogacizna				cielęta			
	targowe	stajenne	wagowe	razem	targowe	stajenne	wagowe	razem	targowe	stajenne	wagowe	razem
Białostokie	0,50	—	1,50	1,00	1,50	*) 0.30—0.50	0.50	1.30—1.50	0.10	—	0.20	0.30
Pomorskie	0,50—1,00	—	—	0.50—1.00	0.30—1.00	—	—	0,30—1.00	0,20—1.00	—	—	0,20—1.00
Kieleckie	0,80—1,00	—	0.50	1.50—1.50	0.60—1,00	—	0.50	1,10—1.50	0.20 0.35	—	0.25	0,45—.060
Lubelskie	1,00	—	—	1.00	0.50	—	—	0.50	0.50	—	—	0.50
Lwowskie	0,40—0,50	—	0.25	0,65—0.75	0.40—0.50	—	0,25	0.65—0.75	0.40	—	—	0.40
Poznańskie	0,50—1,20	0,10—0,30	0.20—0,50	0.80 - 3.30	0.20—1.50	0.05—0.15	0.10—0,30	0,35—1,95	0.20—0.50	0.05—0.10	0.10	0.35—0.70
Stanisławow.	0,50—1,00	—	0,50	1.00—1.50	0.50—0,10	—	0.50	1.00—1.50	0.25—0.40	—	0,20	0.45—0,40
Tarnopolskie	1,00	—	—	1.00	0.50—1.00	—	—	0.50—1.50	0,50	—	—	0.50
Warszawskie	50—80	—	—	50—80	0,40—1.00	—	—	0.40—1.00	0.30—0.30	—	—	0.20—0.30
Śląskie (Mysłowice)	**) 7,20	—	—	7.20	5.25	—	—	5.15	2.80	—	—	2.80
Wileńskie	1,00	—	—	1.00	0.60	—	—	0.60	0.30	—	—	0,30
Warszawa	3,00	—	—	3,00	2.50	—	—	2.50	1.70	—	—	1.70

*) opłata za świadectwo pochodzenia, pobierane na targowisku w Białymstoku.
**) do sumy tej dochodzi opłata na Kasę Targową (przymusowa) w wysokości 1% od brutto ceny sztuki żywca.

Z zestawienia wynika, że na targowiskach nie posiadających specjalnych urządzeń, opłaty targowiskowe wahają się

dla bydła rogatego od 0,50 zł. — do 1.00 od sztuki,

dla nierogacizny od 0,20 zł. — do 1.00 od sztuki,

dla cieląt od 0,20 zł. — do 0,80 od sztuki.

W województwie pomorskiem dopłata dochodzi 1.00 zł. (Targowisko w Chojnicach i Lubawie).

W większych ośrodkach, nowocześnie urządzonych, opłaty targowiskowe są znacznie wyższe, a mianowicie w Poznaniu

od 1 sztuki bydła rogatego zł. 3.30
od 1 sztuki nierogacizny zł. 1.95
od 1 sztuki cielęcia zł. 0.70

Najwyższe opłaty pobierane są na Targowicy Centralnej w Mysłowicach, gdzie wynoszą

od 1 sztuki bydła rogatego zł. 7.20 + 1% od brutto ceny żywca,

od 1 sztuki nierogacizny zł. 5.15 + 1% od brutto ceny żywca,

od sztuki cielęcia zł. 2.80 + 1% od brutto ceny żywca.

Mimo, że opłaty te pobierane są przeważnie od hodowców bydła, wpływają one bezpośrednio na kalkulację cen mięsa i wyrobów mięsnych.

Dodać należy, że opłaty na targowiskach stanowią drobną zaledwie część opłat obociążających sztukę żywca. Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadził ostatnio badania nad opłatami i kosztami obciążającemi rzemiosło rzeźnicko - wędliniarskie przy uboju zwierząt rzeźnych. Jak wynika z zebranych przez Związezk Izb materjałów opłate te wynoszą przeciętnie przeszło 10 proc. cen żywca bydła rogatego. Opłaty od uboju trzody chlewnej oraz cieląt stanowią jeszcze większy odsetek cen żywca.

Przykładowo podajemy wysokość opłat i kosztów od uboju w niektórych większych ośrodkach.

Koszty opłacane przez sprzedawcę mięsa (kupującego żywiec) na targowisku warszawskiem wynoszą:

	bydło	trzoda chlew.	cielęta
1) za rzeźnie i używanie urządzeń rzeźni	6.—	3.50	2.—
2) dodatek bezrob.	0.50	0.25	0.10
3) dod. F. O. M.	0.20	0.05	—
4) podatek od uboju	3.00	1.50	1.50
5) robocizna	4.00	4.00	1.50
6) poganiacze	2.00	0.60	1.00
7) sprząt. skóry, wzgl. badanie	1.30	1.00	—
8) rzezak, zagląd.	8.75	—	1.50
Razem	25.75	10.90	7.60

Przeciętna wysokość opłat uiszczanych przy uboju zwierząt rzeźnych w Poznaniu przedstawiają się jak następuje:

Rodzaj zwierząt rzeźnych	Za korzystanie z urządzeń rzeźni i badanie w zł.	Za ubój i obrób. wnętrzności w zł.	Podatek od uboju w zł.	Razem w zł.
od bydła dorosłego	10.50	4.00	3.00	17.50
od trzody chlewnej	7.50	1.50	1.50	10.50
od cielęcia	2.50	1.10	0.50	4.10

Stosunek procentowy powyższych opłat do cen żywca przedstawia się następująco:

Miejscowość	bydło dorosłe			nierogacizna			cielęta		
	cena żywca	opłaty od uboju	stosunek %	cena żywca	opłaty od uboju	stosunek %	cena żywca	opłaty od uboju	stosunek %
	w złotych			w złotych			w złotych		
Warszawa	*) 150	**) 18	12	*) 61.40	10.90	17,7	30.—	7.60	25,3
Poznań	150	17.5	11,6	61.4	10.5	17,1	30.—	4.10	13,6

*) przy obliczeniu przyjęto przeciętną wagę żyw. bydła 300 kg.
**) „ „ „ „ „ trzody chlew. 100 kg.

cena bydła 50.00 zł. za 100 kg.
cena trzody chlewnej 61.40 zł. za 100 kg.
cena cieląt 60.00 zł. za 100 kg.

Opłaty od uboju oraz związane z niemi dodatki pozostały prawie bez zmian w ciągu ostatnich lat, mimo dużego spadku cen żywca dochodzącego do 50 proc. cen z roku 1928. Stanowią one wraz z opłatami pobieranemi na targowiskach poważną pozycję w kalkulacji cen mięsa, które w tym samym stopniu zniżkowały.

Ponieważ wszelka zwyżka cen mięsa bitego i wyrobów mięsnych jest niemożliwa, gdyż spowoduje ona zmniejszenie się spożycia mięsa, rzemiosło rzeźnicko - wędliniarskie na Zjazdach swych delegatów wypowiada się jak najbardziej stanowczo przeciwko wprowadzeniu jakichkolwiek nowych opłat w obrocie zwierzętami gospodarskiemi. Obciążą one bowiem w pierwszym rzędzie rzemiosło rzeźnicko - wędliniarskie, które znajduje się obecnie naskutek silnej konkurencji nielegalnych warsztatów a ostatnio poczęści i bekoniarskich w trudnej sytuacji materjalnej.

O ukrócenie konkurencji sklepów z gotowemi ubraniami

Artykuł 144 znowelizowanej ustawy przemysłowej z dnia 10 marca 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 40/34 poz. 350) brzmi: „prowadzić przemysł rzemieślnicy można dopiero po uzyskaniu od władzy przemysłowej I instancji karty rzemieślniczej, wydanej po wykazaniu przed tą władzą posiadania zawodowego uzdolnienia do prowadzenia danego rzemiosła". Większość właścicieli sklepów z gotowemi ubraniami nie posiada powyższych uprawnień, a jednak przyjmuje zamówienia na szycie ubrań i futer. Powoduje to dotkliwą konkurencję dla rzemiosła krawieckiego i przyczynia się do wzrostu bezrobocia. Właściciele sklepów z ubraniami poza świadectwem handlowem i opłacaniem podatków z racji prowadzenia przedsiębiorstwa handlowego, z reguły żadnych innych ciężarów z tytułu prowadzenia przedsiębiorstw przemysłowych nie ponoszą.

Podkreślić należy, że czynności wykonywane przez właścicieli sklepów, a mianowicie: 1) branie miary, 2) skrojenie materjału, 3) przymiarka wstępna i po wykończeniu, 4) uskutecznianie poprawek, są natury przemysłowej, wymagającej fachowego uzdolnienia i stanowią integralną część rzemiosła krawieckiego, a jako taka, podlega postanowieniom o wykonywaniu rzemiosła.

Właściciele sklepów z gotowemi ubraniami, nie wykupując świadectwa przemysłowego na prowadzenie warsztatów, jak również nie opłacając z tego tytułu podatków państwowych i świadczeń socjalnych w przeciwstawieniu do rzemiosła, narażają Skarb Państwa na straty, z drugiej zaś strony stwarzają nielojalną konkurencję dla rzemiosła krawieckiego.

Biorąc pod uwagę powyższe motywy, Związek Izb Rzemieślniczych R. P. zwrócił się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o wydanie podległym władzom zarządzenia ścisłego przestrzegania art. 144 znowelizowanej ustawy przemysłowej a w szczególności zabronienia właścicielom sklepów z gotowemi ubraniami, nie posiadającym karty rzemieślniczej, wykonywania czynności, wchodzących w zakres rzemiosła krawieckiego oraz wyjaśnienia, że czynności brania miary na uszycie, przykrojenia materjału, przymiarki i t. d., podlegają przepisom o wykonywaniu rzemiosła.

Jadąc lądem, wchłaniasz w płuca
Kurz — na każdym kilometrze,
Czyż nie milej SAMOLOTEM
Przez przeczyste mknąć powietrze?

Czy nierytualne zarzynanie zwierząt jest rzemiosłem?

Rzeźnictwo należy do rzemiosł, dysponujących najobfitszym chyba kompletem wyjaśnień Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zmierzających do ustalenia istotnych jego cech i zakresu działania. Mimo to życie nastręcza coraz nowe wywypadki, dotąd nierozstrzygnięte, doniosłe z punktu widzenia praktycznego.

Ostatnio, na tle sporów między gminami wyznaniowemi żydowskiemi a rzezakami coraz częściej trafia się, że ktoś nierytualnie wykonywa jedynie czynności rzezaka rytualnego (co nie jest rzemiosłem w myśl reskr. Min. P. i H. Nr. P. A. 1367 z dnia 17.IV. 1931 r.), a więc zarzyna bydło, owce, drób i t. d. Gdzieniegdzie władze przemysłowe żądają od takiego przemysłowca wykazania się kartą rzemieślniczą, której ten, ze względów fachowych, nie może uzyskać. Czy taka praktyka jest słuszna? Czy sama czynność zarzynania zwierząt wyczerpuje pojęcie rzemiosła rzeźnickiego albo czy, przynajmniej, może być uważana za taki fragment, któryby (w myśl mych wywodów w n-rze 6 „Rzemiosła") zasługiwał na zakwalifikowanie do rzędu specjalności w obrębie danego zawodu?

Analizę serji reskryptów Ministerstwa Przemysłu i Handlu *) rozpocznijmy od stwierdzającego (16.V. 1928 r., PA. 1507) ogólnikowo, że za rzemieślników-rzeźników uważać należy tylko tych, którzy trudnią się (zawodowo) ubojem bydła, trzody i ptactwa, w przeciwstawieniu do handlujących mięsem, jako wykonywających proceder, nie wymagający dowodu uzdolnienia zawodowego.

Wkrótce potem (21.VI. 1928 r., PA. 1842) wyjaśniono, że jako rzeźnictwo należy uważać również ubój bydła, a więc rzeźnikami w tem znaczeniu będą osoby, zajmujące się zawodowo ubojem bydła, z którem nieodłącznie związane są czynności oprawiania ze skóry i szlachtowania, przy trzodzie zaś umiejętność zdjęcia sierści i łapania krwi.

Następnie (20.XI. 1931 r., PA. V-1/136 Śl.) pod pojęcie rzemiosła rzeźnickiego podciągnięty został wyrąb mięsa w jatce, t. j. podział sztuki na części, czyli t. zw. ćwierci oraz o podział ćwierci na poszczególne gatunki mięsa, a zatem o czynności, które wymagają fachowej umiejętności zawodowej.

Z powyższego już wynika, że skoro ktoś tylko zarzyna stworzenia, nie wykonywując n i e o d ł ą c z n i e z tem związanych dalszych czynności (oprawiania ze skóry, szlachtowania, zdejmowania sierści, łapania krwi i t. d.), wymagających fachowej umiejętności zawodowej, nie wykonywa rzemiosła.

Może powstać kwestja, czy nie wykonywa przemysłu wolnego, jeżeli nie jest rzezakiem rytualnym, ale rzemiosła nie wykonywa.

Komplikuje sprawę ta może okoliczność, że „rzeźnictwo" w potocznem rozumieniu wyrazu brzmieniem swem przypomina „rzeź", „zarzynanie". Dla rozproszenia mogących powstać na tem tle wątpliwości, trzeba zwrócić uwagę na inne, poniekąd analogiczne orzeczenie, jakkolwiek dotyczy ono zupełnie odmiennej dziedziny (17.VII. 1928 r., PA. 1878) wyjaśniające, iż dokonywanie sposobem okrężnym zdjęć fotograficznych, t.

*) W dalszym ciągu reskrypty cytuję, podając w nawiasie datę i numer bez dalszych szczegółów.

Położenie rzemiosła szewskiego i drogi jego ratunku

Problem szewski należy do rzędu najtrudniejszych nie tylko z punktu widzenia rzemiosła szewskiego i jego stosunku do przemysłu obuwianego w Polsce. Trudności, jakie przeżywa w dobie obecnej szewstwo, mają charakter o wiele ogólniejszy; występują one nie tylko w Polsce, ale i w całym szeregu krajów zachodnich i nie można problemu tego sprowadzić do wspólnego mianownika, jakim jest tylko kryzys ekonomiczny.

Jako pewnik należy przyjąć, że oprócz trudności, wywołanych przez obecny kryzys ekonomiczny, na położenie szewstwa, i to nie tylko u nas, ale w większości krajów, składa się cały szereg innych przyczyn natury strukturalnej. Dlatego właśnie, rozpatrując problem szewski, należy brać pod uwagę zarówno destrukcyjny wpływ kryzysu ekonomicznego, jak i wyłaniające się coraz silniej objawy zaburzeń o charakterze strukturalnym.

Wpływ kryzysu ekonomicznego na położenie szewstwa określić można ogólnie stwierdzeniem spadku konsumcji znacznie poniżej zdolności produkcyjnej i niemożliwości zwiększenia produkcji w chwili obecnej w takiej mierze, któraby gwarantowała minimum egzystencji dla wszystkich zatrudnionych w tym zawodzie.

Zaburzenia o charakterze strukturalnym są już łatwiejsze do sprecyzowania, gdyż wywołane one zostały przez:

1) coraz większe doskonalenie sposobów fabrykacji obuwia drogą mechaniczną i

2) nadmierny przypływ nowych sił roboczych do działu wytwórczości ręcznej.

Objawy te ze sobą kolidują, wskutek czego dysproporcja pogłębia się z dnia na dzień.

Do tego dochodzi jeszcze u nas trzeci czynnik destrukcyjny, a jest nim przywóz obuwia z zagranicy, zupełnie zbędny, jeżeli jako założenie przyjmiemy potencjalną zdolność produkcyjną.

Aby wyrobić sobie jasny i możliwie objektywny sąd o położeniu szewstwa w Polsce, należy zacząć rozważania od ustalenia maksymalnej w naszych warunkach siły konsumcyjnej ludności.

Jako normy można przyjąć bez większego błędu.

L u d n o ś ć m i e j s k a:

dzieci do 5 lat	0.5 par rocznie
od 5 do 11 lat	1.0 „ „
od 11 do 15 lat	1.5 „ „
ludność wyżej 15 lat	2.0 „ „

zw. à la minute, bez retuszowania, nie jest rzemiosłem w rozumieniu art. 142 prawa przemysłowego.

Napozór mogłoby się wydawać, że w zawodzie fotograficznym istotną czynnością jest sfotografowanie (w rzeźnictwie — zarżnięcie), gdy tymczasem istotnemi czynnościami, w powołanych reskryptach dość szczegółowo wymienione, a nie sama czynność zarżnięcia.

Dalszą analogję stanowić może inny reskrypt (4.VIII. 1928 r., PA. 2297), orzekający, że jedną z posiłkowych czynności w zakresie rzemiosła kowalskiego, kotlarskiego, ślusarskiego i t. p. stanowi elektryczne spawanie metali, o ileby zaś miało być wykonywane jako odrębny przemysł, to należałoby uważać je za przemysł wolny.

Rzecz w tem, że samo zarżnięcie stworzenia, zależne zresztą od przyjętego w danej rzeźni systemu, a jak na naszych terenach przeważnie dokonywane przez poderżnięcie gardła, nie wymaga prawie żadnych umiejętności zawodowych, a tembardziej dłuższego przygotowywania się do ich spełniania, co musi stanowić decydującą nieraz przesłankę przy kwalifikowaniu danego procederu, chociażby był on jednym z fragmentów zawodu rzemieślniczego.

W tych warunkach należałoby uznać, że sama czynność zarzynania, wykonywana oddzielnie od innych czynności rzeźnickich, nie jest rzemiosłem.

CECYLJAN PTASIŃSKI.

Z Wojewódzkiego Zjazdu Sekcji Gospodarczej we Lwowie

Jak komunikowaliśmy w N-rze 5 naszego pisma, dnia 27 stycznia b. r. odbył się we Lwowie Wojewódzki Zjazd Sekcji Gospodarczej B. B. W. R., poświęcony sprawom rzemiosła. Zarówno referaty tam wygłoszone jak i dyskusja stały na bardzo wysokim poziomie i żałować należy, że spowodu skromnych ram naszego pisma nie możemy zamieścić obszernego streszczenia przebiegu obrad. Pragnąc, aby lwowski dzień poświęcony rzemiosłu był jednak utrwalony w kronice prac nad podniesieniem rzemiosła w Polsce, podajemy najtreściwsze skróty referatów, uwzględniając momenty najistotniejsze. (Cytujemy w kolejności wygłoszenia).

Dr. Adam Hamerski, Dyrektor Izby Rzemieślniczej we Lwowie. Referat: Stan i potrzeby rzemiosła w województwie lwowskiem: „do najważniejszych postulatów, które mogłyby usunąć niedomagania rzemiosła województwa lwowskiego, należą: likwidowanie nielegalnych warsztatów pracy i zapewnianie rzemiosłu należytego udziału w dostawach państwowych i samorządowych, zmiana ustawodawstwa socjalnego i podatkowego w kierunku uwzględniającym odrębną strukturę gospodarczą rzemiosła, wreszcie zapewnienie rzemiosłu kredytów w wysokości, odpowiadającej liczbie warsztatów i zatrudnionych w nich pracowników".

Dyr. Inż. Tatarczuch, referat: o zagadnieniu i organizacji chałupnictwa. Referent podkreśla trudności przy wytyczeniu linji demarkacyjnej, oddzielającej przemysł ludowy od chałupnictwa. Obie formy produkcji zbiegają się wzajemnie, to też w większości przypadków należy je, zdaniem referenta, traktować łącznie. Mówca stwier-

---

Ludność wiejska:

dzieci do 5 lat	0.5	par rocznie
od 5 do 11 lat	0.5	„ „
od 11 do 15 lat	1.0	„ „
ludność męska wyżej 15 lat	1.5	„ „
ludność żeńska wyżej 15 lat	1.0	„ „

Z czego wynika, że maksymalna zdolność konsumcyjna ludności Polski (dane na 1.I. 1934 r.) wynosiłaby:

Ludność miejska:

dzieci do lat 5	500.000	par rocznie
od 5 do 11 lat	1.000.000	„ „
od 11 do 15 lat	1.500.000	„ „
ludność wyżej 15 lat	10.000.000	„ „

Ludność wiejska:

dzieci do lat 5	2.000.000	„ „
od 5 do 11 lat	1.500.000	„ „
od 11 do 15 lat	2.300.000	„ „
ludność męska wyżej 15 lat	9.900.000	„ „
ludność żeńska wyżej 15 lat	9.900.000	„ „
Razem	38.250.000	par rocznie

Jeżeli przyjmiemy, że obecna faktyczna konsumcja wynosi 50% w miastach, a 30% po wsiach, maksymalnej zdolności konsumcyjnej, otrzymamy jako końcowy wynik cyfrę około 15 miljonów par rocznie faktycznej konsumcji w Polsce.

Przeliczając to na kwantum wagowe i przyjmując średnią wagę pary na 660 gramów, otrzymamy jako ilość wagową cyfrę około 10 miljonów kilogramów.

Ponieważ nie rozporządzamy żadną nawet przybliżoną statystyką produkcji obuwia ręcznego, przeto musimy ustalić drogą dedukcji, jaką część zapotrzebowania pokrywa produkcja ręczna.

Sposobem mechanicznym wyprodukowano w Polsce w roku 1933 (Mały rocznik statystyczny 1934 r.) 2.165.000 par obuwia skórzanego i 3.788.000 par innego obuwia, razem więc 5.953.000 par.

Przywieziono do Polski w roku 1933 (Rocznik Handlu Zagranicznego, 1933) około 104.000 par obuwia skórzanego i około 98.000 par innego obuwia, razem więc około 202.000 par.

Eksport jest tak nieznaczny, a w dodatku obejmuje on przeważnie obuwie wykonane ręcznie, tak, że można zupełnie śmiało pominąć go, jeżeli chodzi o ustalenie drogą dedukcji ilości produkcji obuwia, wykonanego ręcznie dla konsumcji krajowej.

Wobec tego, jako ostateczny rezultat przyjąć można, że produkcja ręczna na rynek krajowy wyraża się cyfrą nie więcej jak 8.850.000 par rocznie, czyli, że w

dza, że przypuszczalna liczba chałupników w Polsce wynosi około 350 tysięcy, co stanowiłoby 1% ludności. W państwach zachodnich procent jest znacznie wyższy a niektóre przemysły są wykonywane drogą chałupnictwa w wysokości 75%. Jakość produktu chałupniczego ułatwia jego ekspansję. W latach dobrej konjunktury sprowadzaliśmy wyrobów chałupnictwa z zagranicy za przeszło 83 milj. zł., w roku ubiegłym za 19 milj. Dlatego produkcję chałupniczą należy u nas odpowiednio zorganizować w zakresie spółdzielczym, dostawnictwa, zakupu surowca, polepszenia produkcji oraz zastąpienia pracy nakładcy prywatnego pracą nakładczą czynnika społecznego.

Wiceprezes Izby Rzemieślniczej F. Hornung. Referat: „O szkolnictwie zawodowem". Stan gospodarczy rzemiosła poza innemi czynnikami zależy w dużym stopniu od poziomu inteligencji pracowników w nich zatrudnionych i od posiadania przez nich pewnego niezbędnego zasobu wiadomości teoretycznych. Zależność ta jest znacznie większa niż ogół przypuszcza. Szkolnictwo zawodowe w województwie lwowskiem jest bardzo słabo rozwinięte. Na 22.236 zarejestrowanych warsztatów rzemieślniczych przypada ogółem 11.139 uczniów, czyli przeciętnie 1 uczeń na dwa warsztaty. Mówca omawia walory reformy szkolnictwa oraz wymienia typy szkół, jakie powinny być założone względnie przekształcone w województwie lwowskiem ze względu na jego strukturę gospodarczą.

Dyrektor Związku Izb Rzemieślniczych Bolesław Sikorski. Referat: „Zadania rzemieślniczego samorządu gospodarczego". Mówca charakteryzuje stan organizacyjny i zawodowo gospodarczy rzemiosła w okresie przed ukazaniem się prawa przemysłowego, poczem omawia szczegółowo dalszy bieg ustawodawstwa rzemieślniczego, poddając analizie zakres działania i uprawnienia Izb Rzemieślniczych i ich Związku. Dzięki nowemu ustawodawstwu rzemieślnicy mają możność przez swych przedstawicieli w Izbach Rzemieślniczych wyrażać swe życzenia i opinje w sprawach dotyczących swych najżywotniejszych interesów. Uczestnictwo przedstawicieli Samorządu Rzemieślniczego w komisjach i instytucjach, powołanych do współpracy z organizacjami państwowemi, wprowadza rzemiosło w krąg ogólnopaństwowych potrzeb gospodarczych, daje im możność oddziaływania na kierunek prac tam prowadzonych i obrony swych interesów wszędzie, gdzie zaistnieje ku temu potrzeba. Zakres uprawnień i działalności Samorządu Rzemieślniczego stanowią fundament, na którym samo rzemiosło ma wznieść gmach, odpowiadający jego istotnym potrzebom i harmonizujący w swych zarysach zewnętrznych i urządzeniach wewnętrznych z innemi samorządami gospodarczemi, tworzącemi wspólnie całokształt życia gospodarczego kraju.

Kontakt rzemiosła z jego samorządem jest dotychczas niedostateczny i należy uczynić wszystko, aby kontakt ten wzmocnić i pogłębić, opierając wzajemną współpracę na wytworzeniu atmosfery zaufania i przyjaźni.

Jednem z ważniejszych zagadnień, jakie samorząd musi rozwiązać — to podniesienie rzemieślniczej oświaty zawodowej przez wyszukanie i ustalenie najlepszych form ułatwienia dorasłym pracownikom niezbędnego wyszkolenia zawodowego.

Z zagadnieniem tem łączy się sprawa powołania do życia młodzieżowej i czeladniczej organizacji rzemieślniczej. W tym kierunku samorząd prowadzi prace przygo-

---

roku 1933 warsztaty ręczne pokrywały już tylko 2/3 zapotrzebowania wewnętrznego, a fabryki i import kryły 1/3 tegoż zapotrzebowania. Stosunek ten w roku 1934 uległ dalszemu pogorszeniu na skutek posuwającej się rozbudowy fabryk mechanicznych (np. Polska Fabryka Obuwia Bata S. A. w Chełmku).

Przechodząc z kolei do zilustrowania struktury przemysłu obuwianego w Polsce, oprzeć się musimy na danych ze spisu ludności w roku 1921, gdyż nowsze dane nie są dotychczas opracowane. Otóż spis ludności, przeprowadzony w roku 1921, wykazał istnienie 93.285 właścicieli zakładów przemysłu obuwianego, w tem 82,131 takich zakładów, w których pracuje tylko sam właściciel, bez pomocy.

Przypadało z tego:

	ogólnie zakładów	zakładów, gdzie pracuje właściciel bez pomocy
miasta	49.936	41.631
gminy wiejskie	43.349	40.500

Stosunek warsztatów, w których pracuje tylko właściciel bez pomocy wyraża się:

w miastach	83.4%
w gminach wiejskich	93.7%

ogólnej liczby zakładów.

Liczbę ludności, zatrudnionej przy wyrobie obuwia w Polsce, określa tenże spis z roku 1921 na 145.287 ludzi, z czego na miasta przypada 86.301 ludzi, a na gminy wiejskie 58.986 ludzi.

Aby odzwierciedlić obecny stan ludności, zatrudnionej w przemyśle obuwianym, trzeba cyfry z roku 1921 skorygować, przyczem przyjmujemy, że przybytek jest równomierny z przybytkiem ludności w tym czasie (20%), nie licząc specjalnego przybytku w tym zawodzie. Przy tak ostrożnem kalkulowaniu, otrzymamy jako ostateczny wynik cyfrę około 175.000 ludzi, zatrudnionych czynnie w Polsce w przemyśle obuwianym, czyli ponad 0,5% ogółu ludności.

Na przemysł mechaniczny przypada z tego (stan na dzień 31.XII. 1932):

liczba zakładów	52
liczba robotników	1.893
robotniko-dni	482.000

Rzemieślników, posiadających karty rzemieślnicze, według statystyk Izb Rziemieślniczych, było na ten dzień 49.790 szewców i 6.757 cholewkarzy, razem 56.547.

Pozostaje więc na nielegalnie prowadzących warsztaty, na chałupników, wreszcie na czeladników i uczni, cyfra około 118.500 osób. Jeżeli przyjmiemy, że w roku 1921 odsetek zakładów wynosił w stosunku do liczby zatrudnionych przeciętnie 64.2%, otrzymamy liczbę rzemieślników bez kart rzemieślniczych i chałupników w cyfrze około 55.800, podczas, gdy na czeladników i uczni przypada około 62.700 ludzi.

towawcze. W dalszym ciągu referent zobrazował potrzeby rzemiosła w zakresie technicznego i handlowego usprawnienia produkcji, podkreślając aktualność i wielką wagę tych spraw oraz konieczność przeprowadzenia pewnych prac od podstaw, poczem omówił zagadnienia kredytu, Banku Rzemieślniczego oraz rolę rzemiosła w zaopatrywaniu armji.

Końcowe ustępy przemówienia mówca poświęcił znaczeniu społecznemu organizacyj rzemieślniczych oraz prasy zawodowej, zatrzymując się dłużej nad zadaniem, jakie ma do spełnienia organ Związku Izb — wydawnictwo „Rzemiosło".

Dyrektor Związku Rzemieślników Chrześcijan J. Glapiński. Referat — o organizacji rzemieślników chrześcijan. W pierwszej części przemówienia mamy krótki rzut oka na historję rozwoju rzemiosł od czasów najdawniejszych aż do wielkiej wojny ze szczególnem uwzględnieniem rzemiosła polskiego i jego roli jako czynnika państwowo-twórczego i obywatelskiego.

Następnie mówca precyzuje różnice między wielkim przemysłem a rzemiosłem i podkreśla te walory, któremi rzemiosło bezapelacyjnie góruje nad wielkim przemysłem. W końcu analizuje program działania powstałego ostatnio Związku Stowarzyszeń Rzemieślników Chrześcijan Rzeczypospolitej Polskiej jako organizacji społecznej o charakterze ogólno-polskim, którego głównem zadaniem jest scalenie organizacyjne i skonsolidowanie całego rzemiosła chrześcijańskiego w kraju.

Radca Izby Rzemieślniczej S. Gutkowski. Referat: „Zadania i działalność sekcji gospodarczej na tle organizacji rzemiosła". Działalność sekcji gospodarczej powinna się ograniczać do badania i podtrzymywania zdrowej inicjatywy, a wykonanie przemyślanych projektów należy pozostawić samym zainteresowanym, zrzeszonym w organizacjach zawodowych i właściwym organom samorządu.

W szczególności do środków działania podsekcji rzemieślni- związanych z rzemiosłem, podejmowanie inicjatywy w kierunku ulepszenia istniejącego stanu rzeczy, koordynowanie wysiłków or- nalizowanie potrzeb i rozwoju pojedyńczych zawodów, praca nad uświadamianiem społeczeństwa w zakresie zagadnień gospodarczych czych należy: zaznajamianie się z zagadnieniami rzemieślniczemi i a- ganizacyjnych poszczególnych zrzeszeń oraz jaknajszersza akcja propagandowa i popularyzacyjna. Działacze, zrzeszani w podsekcji, winni pielęgnować te odrębności i cechy rzemiosła, które mu dają siłę strukturalną i odporność, a zwalczać to, co nie pozwala mu wydobywać potężnych drzemiących w niem sił, przedewszystkiem nieufność do zespołowego działania.

Kronika samorządowa

WALNE ZEBRANIE IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W ŁODZI

W dniu 27 stycznia b. r. odbyło się w Łodzi Walne Zebranie Izby Rzemieślniczej. Zebranie zagaił w obecności wszystkich Radców Izby Prezes Izby p. Stanisław Kopczyński zapraszając do prezydjum na asesorów pp. radców Rolla i Hanema na sekretarza zaś p. Radcę Malanowskiego.

Na wstępie p. Prezes Kopczyński wyjaśnił, że zebranie zostało

---

Struktura więc przemysłu obuwianego w Polsce według stanu na 31 grudnia 1932 roku przedstawia się ostatecznie w przybliżeniu następująco:

przemysł mechaniczny:

zakładów	52
robotników	1.893

Stosunek pokrycia konsumcji krajowej 1/3.

rękodzieło (rzemieślnicy i chałupnicy):

zakładów .	112.300
właścicieli zatrudnionych	112.300
czeladników i uczni	62.700
Razem zatrudnionych	175.000

Stosunek pokrycia konsumcji krajowej 2/3.

Jesteśmy więc świadkami objawów narastającej dysproporcji w dziale produkcji obuwia, dysproporcji, która w dziale zakładów wyraża się stosunkiem: **1 fabryka mechaniczna = 1080 zakładom rękodzielniczym pod względem ilości produkcji faktycznej.**

Jeżeli ten stosunek, dla jaśniejszego obrazu, wyrazimy stosunkiem efektywnej produkcji obuwia przez zatrudnionych pracowników, to otrzymamy, że 1 robotnik fabryczny produkował obuwia tyle, ile wyprodukowano go w zespole 463 rękodzielników.

Ponieważ zdolność produkcyjna w Polsce wynosi dla jednego robotnika fabryki mechanicznej 12 par obuwia dziennie, a dla 1 robotnika rękodzielnika 0.83 pary dziennie, przeto zasadniczo na jednego robotnika fabryki mechanicznej winno przypadać 14.5 rękodzielników. Innemi słowy: produkcja 1 robotnika fabryki mechanicznej powoduje, iż 448.5 rękodzielników pozbawionych jest możliwości produkowania nowego obuwia, a więc skazanych na prace reperacyjne lub też na bezrobocie.

Chodziłoby teraz zkolei o to, ilu rękodzielników znajduje zatrudnienie przy reperacjach. Przy dzisiejszym stanie konsumcji w Polsce, przyjąć można, że czas roboczy, zużywany na kilkakrotne reperacje tego samego obuwia, równa się przy pracy ręcznej czasowi roboczemu produkcji nowego obuwia. Naturalnie wchodzi tu w rachubę wyłącznie obuwie skórzane. Jeżeli przyjąć, że czynności reperacyjne wykonywane były dotąd wyłącznie sposobem ręcznym, to na reperacje 10 miljonów par rocznie, jakie wchodzą w rachubę przy reperacjach, potrzeba około 40.000 rękodzielników.

Stąd wyciągamy już ostateczne dane:

na 175.000 rękodzielników, pełne zatrudnienie przy produkcji nowego obuwia znajduje 35.000 (20%), przy reperacjach 40.000 (23%), podczas gdy 100.000 (57%) stanowi nadmiar siły roboczej w ręcznym przemyśle obuwianym w Polsce. Przeciętne więc zatrudnienie wynosić może zaledwie 2,5 dnia w tygodniu dla rękodzielników, a więc poniżej minimum egzystencji.

D. c. n.

zwołane na skutek pisma Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, powiadamiającego o niezatwierdzeniu przez Min. Przemysłu i Handlu żadnego z pośród wybranych przez Izbę kandydatów na stanowisko dyrektora z dnia 28.X. 1934 roku.

Przed przystąpieniem do obrad Walne Zebranie uczciło pamięć zmarłego Radcy Izby p. Majlecha Wołkowicza z Kalisza.

Po odczytaniu porządku dziennego Walne Zebranie przyjąwszy protokuł z poprzedniego zebrania przeszło do sprawy przystąpienia Izby Rzemieślniczej na członka Spółdziel. Banku Rzemiosła Polskiego.

Wiceprezes Izby p. Lewandowski wyjaśnił, że na Zjeździe dyrektorów i prezesów Izb Rzemieślniczych omawiano sprawę utworzenia Spółdzielczego Banku Rzemiosła Polskiego, która została przez wszystkich prezesów i dyrektorów zaaprobowana.

Izba Rzemieślnicza w Łodzi zadeklarowała ze swej strony sumę 10.000 złotych, posiadaną w obligacjach, obecnie zaś Walne Zebranie winno zdecydować przystąpienie Izby do Banku Spółdz. Rz. Polskiego. Po ożywionej dyskusji Walne Zebranie przyjęło wniosek Zarządu jednomyślnie. Następnie przystąpiono do wyboru 3 kandydatów na stanowisko dyrektora Izby. Zgłoszone zostały trzy kandydatury p. posła Dobosza, Wagnera i Kłósaka. W wyniku głosowania p. poseł Stanisław Dobosz otrzymał 25 głosów (jednomyślnie), p. Wagner — 7 głosów, p. Kłósak — 8 głosów.

W wolnych wnioskach omówiono cały szereg spraw dotyczących rzemiosła, między innemi sprawę biegłych do ustalania wymiaru podatku przemysłowego od obrotu na rok 1934, oraz sprawę Komisyj Lustracyjnych.

Koło Czerwonego Krzyża przy Związku Izb

Zebranie organizacyjne Koła Polskiego Czerwonego Krzyża przy Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej odbyło się dn. 29 grudnia 1934 r. w lokalu Związku Izb Rzemieślniczych R. P. Zebraniu przewodniczył p. Stanisław Feliks Cretti.

Zebrani jednogłośnie uchwalili utworzyć Koło P. C. K. pracowników Związku Izb Rzemieślniczych R. P., wyrażając gotowość przystąpienia doń w charakterze członków, z tem jednak zastrzeżeniem, aby zgodnie z wnioskami jednego z kolegów, urzędnicy nieżonaci zarabiający zł. 200 i mniej, oraz urzędnicy żonaci, zarabiający do 300 zł. miesięcznie, o ile są członkami L. O. P. P. przy Związku Izb, zwolnieni byli z należenia do Koła P. C. K.

Zebrani zgodzili się, aby składka na rzecz Koła P. C. K. potrącana była przy wypłacie poborów miesięcznych; jako minimalną składkę uchwalono gr. 25 miesięcznie.

Z żałobnej karty

Ś. P. STANISŁAW JAN OKOLSKI

W dniu 4 b. m. zeszedł z tego świata jeden z najwybitniejszych działaczy gospodarczych w odrodzonej Polsce, profesor - inżynier-technolog Stanisław Jan Okolski. Zmarły będąc czołowym pionierem przemysłu metalowego w Polsce

KAZIMIERZ JAROSZEWSKI

O dalszą reformę Ustawodawstwa Socjalnego

(Ciąg dalszy)

Ubezpieczenie samoistnych rzemieślników w Niemczech. *)

W Niemczech rzemieślnik może ubezpieczyć się na wypadek choroby, niezdolności do pracy i starości dwoma różnemi sposobami, a mianowicie, każdy rzemieślnik może ubezpieczyć się dobrowolnie:

1) W państwowych zakładach ubezpieczeń społecznych dla robotników;

2) W jednym z istniejących zawodowych zakładów ubezpieczeń.

Ubezpieczenie od choroby.

Rzemieślnik ma prawo ubezpieczyć się dobrowolnie przedewszystkiem w państwowym zakładzie ubezpieczeń chorobowych dla robotników. W wypadku dobrowolnego ubezpieczenia należy rozróżnić: dobrowolne kontynuowanie ubezpieczenia obowiązkowego i ubezpieczenie dla samoistnych rzemieślników. Do dobrowolnego kontynuowania ubezpieczenia obowiązkowego ma prawo samoistny rzemieślnik, który jako czeladnik był obowiązkowo ubezpieczony w ostatnich 12 miesiącach najmniej przez 26 tygodni albo bezpośrednio przedtem przez 6 tygodni. Jeżeli rzemieślnik chce zostać członkiem ubezpieczenia, musi zawiadomić o tem Kasę Chorych przynajmniej w trzy tygodnie po wystąpieniu z pracy, podlegającej przymusowemu ubezpieczeniu. Wysokość składek zależy od poprzedniego stosunku roboczego. Na początku albo w czasie kontynuowania ubezpieczenia, rzemieślnik może ubiegać się zgodnie ze stanem swoich dochodów o zaliczenie go do innej klasy ubezpieczeń. Kasa może również ze swej strony nawet bez woli ubezpieczonego zdecydować przeniesienie go do wyższej klasy ubezpieczeń jeżeli składki, uiszczane przez ubezpieczonego, są za niskie w porównaniu z jego ogólnemi dochodami i jak również ze świadczeniami, których kasa obowiązana jest udzielić ubezpieczonemu w razie choroby. W razie sporu decyduje ostatecznie urząd ubezpieczeniowy. Ubezpieczeni przestają być członkami kasy jeżeli dwa razy skolei nie uiścili terminowo składek i jeżeli od pierwszego terminu upłynęły przynajmniej 4 tygodnie.

Świadczenia Kasy Chorych obliczane są tak samo, jak wysokość składek według poprzedniego stosunku roboczego, podlegającego przymusowemu ubezpieczeniu.

*) Z prac Dr. J. Wane.

położył niezapomniane zasługi podczas wojny organizując produkcję i dostawy dla Armji Polskiej, potrzebnego jej sprzętu wojskowego przez przemysł i rzemiosło polskie. Zmarły zajmował szereg wybitnych stanowisk jako członek prezydjum Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, prezes Związku Przemysłu Metalowego, prezes Centralnej Komisji przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu, prezes Zw. Eksportowego Przemysłu Metalowego przetwórczego, członek Prezydjum Rady Traktatowej, Radca Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, członek Rady Polskich Zakładów Skody, Zjedn. Hut Królewska i Laura, prezes Kom. Rew. S. A. Modrzejów i t. d. Za zasługi oddane Ojczyźnie został odznaczony komandorją orderu Polonia Restituta.

Ś. p. prof. inż. Okolski był szczerym przyjacielem rzemiosła. Interesując się rozwojem całego przemysłu metalowego w Polsce był propagatorem idei współpracy zakładów wielkoprzemysłowych z małemi warsztatami rzemieślniczemi. Zmarły stał bowiem na stanowisku, że w warsztatach winny być przerabiane półfabrykaty, które następnie rzemiosło przerabiałoby na gotowy produkt. W ten sposób zdaniem ś. p. prof. inż. Okolskiego nastąpiłby znaczny rozwój produkcji metalowej z dużym pożytkiem dla kraju.

W zmarłym Polska straciła wielkiej miary i zasług obywatela.

Cześć Jego pamięci!

MAJLECH WOŁKOWICZ

Dnia 15 stycznia 1935 r. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł Majlech Wołkowicz, mistrz zawodu blacharskiego, wieloletni starszy Cechu Rzem. Zawodu Blacharsko - Dekarskiego w Kaliszu, a ostatnio radca Izby Rzemieślniczej w Łodzi. Zmarły rozstał się z tym światem w pełni sił męskich, przeżywszy lat 52.

Majlech Wołkowicz należał do rzadkiego typu rzemieślnika, który całe życie poświęca wytężonej pracy społecznej. W roku 1904, będąc czeladnikiem wstępuje do sekcji żydowskiej Polskiej Partji Socjalistycznej. Szybko wybija się dzięki wrodzonej inteligencji i wielkim zdolnościom organizacyjnym. Majlech Wołkowicz staje się wybitnym uczestnikiem podziemnej walki z caratem. Organizuje pracę rewolucyjną na terenie powiatów: Turek, Dobro, Uniejów i Koło, wciągając do niej przedewszystkiem młodzież rzemieślniczą.

Za swoją pracę niepodległościową był Majlech Wołkowicz dwukrotnie więziony. Przesiedziawszy w więzieniu 14 miesięcy musiał wyjechać zagranicę, osiedlił się w Katowicach, gdzie pracuje znowuż w P. P. S.

W Odrodzonej Polsce Majlech Wołkowicz, rozumiejąc doniosłość społeczną i gospodarczą rzemiosła, z całą energją przystępuje do jego organizowania. Dzięki Jego inicjatywie powstaje Cech Rzem. Zawodu Blacharskiego. Pomaga radą i czynem również innym Cechom, staje się ulubioną postacią w ruchu rzemieślniczym na terenie Kalisza.

Dzięki wielkim zaletom osobistym, wielkiej dobroci serca, jasności umysłu i prostocie, jest wysoce ceniony przez ogół rzemieślniczy.

To też Jego śmierć, która przecięła tak czynny żywot, wywołała żal serdeczny.

Cześć Jego pamięci!

B. A.

Do świadczeń należy pomoc w razie choroby, w razie połogu i zasiłek rodzinny. Pomoc lecznicza może być udzielana w ciągu 26 tygodni, a przez cały ten czas chory korzysta z bezpłatnej opieki lekarskiej, otrzymuje bezpłatnie lekarstwa oraz inne środki lecznicze a w razie niezdolności do pracy zasiłek pieniężny, począwszy od 4 dnia choroby. Jeżeli zaś niezdolność do pracy objawiła się później, otrzymuje ten zasiłek począwszy od dnia powtórzenia się choroby. Pomoc lecznicza może być zastąpiona także kuracją i utrzymaniem w szpitalu, a w tym ostatnim wypadku rodzina chorego otrzymuje połowę zasiłku pod warunkiem jednakże, że rodzina pozostawała na wyłącznem utrzymaniu chorego. Ubezpieczony dobrowolnie kontynuujący ubezpieczenie, może również i poza danym okręgiem korzystać z pomocy lekarskiej.

Zasiłek leczniczy wynosi połowę rzeczywistych zarobków, zgóry ustalonych przez Kasę Chorych. Pomoc połogową otrzymują kobiety ubezpieczone, które w ciągu ostatnich 2 lat najmniej przez 10 miesięcy, a w ostatnim roku przed dniem porodu najmniej przez 6 miesięcy były ubezpieczone. Na pomoc połogową składają się pomoc akuszeryjna, lekarstwa a w razie potrzeby pomoc lekarza, zasiłek pieniężny, w związku z kosztami połogowemi i zasiłek połogowy dopóki matka karmi dziecko. W razie śmierci ubezpieczonemu wypłaca się z tytułu zasiłku pogrzebowego kapitał, równający się zarobkowi rzeczywistemu pomnożony przez 20.

Drugim spobosem ubezpieczenia dobrowolnego w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń od choroby jest samoistne ubezpieczenie. Samoistnemu ubezpieczeniu mogą podlegać tylko te osoby, które dotychczas podlegały obowiązkowi ubezpieczenia. Do samoistnego ubezpieczenia mają prawo rzemieślnicy, których zarobki roczne nie przekraczają norm ustalonych przez Ministra Pracy i którzy nie zatrudniają u siebie sił najemnych lub zatrudniają najwyżej 2 pracowników, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia. Do Kas Chorych zapisać się można na podstawie ustnego lub piśmiennego zgłoszenia w biurze zgłoszeń. Termin uiszczania składek obowiązuje zarówno samoistnie ubezpieczonych, jak i obowiązkowo ubezpieczonych. Rzemieślnik dobrowolnie ubezpieczony, może zgłosić swój akces w każdej Kasie Chorych, funkcjonującej na podstawie ustawy.

Członkiem Kasy Chorych może być tylko osoba, mająca prawo do ubezpieczenia się i należąca do grupy osób, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia, dla których utworzono specjalne miejscowe Kasy Chorych. Samoistni rzemieślnicy mogą należeć do korporacyjnej Kasy Chorych, założonej przez korporację, której są członkami. Jest rzeczą zrozumiałą, że korporacyjne Kasy mają szczególne znaczenie dla rzemieślnika pod względem zawodowym, społecznym

PODATKI I USTAWODAWSTWO PODATKOWE

Od Redakcji

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że termin ważności zapisów od dnia 1 stycznia b.r. w uproszczonej księdze handlowej został przedłużony wyłącznie dla rzemieślników posiadających karty rzemieślnicze do dnia 28 lutego b. r. t. z., że o ile rzemieślnik do dnia 28 lutego zaświadczy w Izbie księgę, urzędy skarbowe nie będą kwestjonować dokonanych w niej zapisów buchalteryjnych od początku bieżącego roku. Dzięki temu ustępstwu ze strony Ministerstwa Skarbu, uzyskanemu wskutek usilnych zabiegów Prezydjum Związku Izb Rzemieślniczych, każdy rzemieślnik może się we właściwym terminie zaopatrzyć w swej lokalnej Izbie w uproszczoną księgę handlową, która stanowić będzie podstawę dla wymiaru podatku przemysłowego od obrotu i dochodowego. Księgi wraz z instrukcją zostały w odpowiedniej ilości rozesłane przez Związek Izb do wszystkich Izb Rzemieślniczych.

Uproszczone księgi handlowe

Przypominamy raz jeszcze oświadczenie p. Ministra Skarbu, który pod adresem władz skarbowych wyraził życzenie, aby polityka wykonawcza władz w stosunku do ksiąg, **szczególnie prowadzonych przez drobnych płatników sprzyjała tendencji ich rozpowszechniania.**

Przy pierwszem założeniu ksiąg uproszczonych przez przedsiębiorstwa oraz właścicieli nieruchomości budynkowych, **zaświadczenie ksiąg może się odbywać w każdym czasie, nawet w środku miesiąca, z tem, że zapisy w księgach będą służyć za podstawę dla wymiaru podatków jedynie od daty zaświadczenia tych ksiąg.**

Począwszy od dnia 11 lutego b. r. komplet ksiąg jest do nabycia w Izbach Rzemieślniczych. Do każdej księgi załączona jest instrukcja o prowadzeniu uproszczonych ksiąg handlowych. — **Na żądanie otrzymać można w Izbie samą instrukcję bezpłatnie.**

Przypominamy, że cena opracowanego kompletu wraz z instrukcją wynosi:

a) dla drobnych warsztatów rzemieślniczych (136 stron) — zł. 5.50,

b) dla średnich warsztatów rzemieślniczych (200 stron) — zł. 7.—,

c) dla dużych warsztatów rzemieślniczych (304 str.) — zł. 9.50.

Za uskutecznienie zaświadczenia i związane z tem czynności manipulacyjne, Izba ma prawo pobrać zł. 2.

Rzemieślnicy, mieszkający na

---

i finansowym, a przeto rzemieślnik, pragnący korzystać z ubezpieczenia społecznego, powinien korzystać z dobrodziejstw ustawy socjalnej za pośrednictwem korporacyjnej Kasy Chorych. Bardzo wielu rzemieślników samoistnych korzysta z dobrodziejstw tych instytucyj. Korporacyjne Kasy Chorych samoistnych rzemieślników liczyły w roku 1928 553 tys. osób, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia i 45 tys. osób, mających prawo do ubezpieczenia.

UBEZPIECZENIE NA WYPADEK NIEZDOLNOŚCI DO PRACY.

Podobnie jak w państwowem ubezpieczeniu na wypadek choroby, przysługuje rzemieślnikowi również prawo dobrowolnego ubezpieczenia się w Zakładzie Ubezpieczeń na wypadek niezdolności do pracy (renta inwalidzka). W danym wypadku należy również odróżnić dobrowolne kontynuowanie ubezpieczenia obowiązkowego i samoistne ubezpieczenie. Do kontynuowania ubezpieczenia mają prawo tylko ic mistrzowie rzemieślnicy, którzy poprzednio podlegali obowiązkowi ubezpieczenia, którzy zajęcie swe porzucili celem usamodzielnienia się. Przejście z pracy najemnej na samoistne prowadzenie warsztatu nawet w podeszłym wieku nie jest przeszkodą do dobrowolnego kontynuowania ubezpieczenia. Kontynuowanie ubezpieczenia jest niedozwolone, jeżeli dana osoba straciła już prawo do ubezpieczenia, to znaczy, jeżeli w okresie 2 lat od daty wystawienia jej karty ubezpieczeniowej zapłaciła mniej niż 20 składek tygodniowych.

Przy rencie inwalidzkiej okres wyczekiwania trwa 200 tygodni składkowych, jeżeli w okresie ubezpieczenia obowiązkowego ubezpieczony zapłacił przynajmniej 100 składek w innym wypadku okres trwa 500 tygodni składkowych. W zakresie kontynuowania ubezpieczenia należy zwrócić uwagę na następujące momenty. Członek Kasy Chorych, który chce się ubezpieczyć na wypadek niezdolności do pracy, składa piśmienne lub ustne przystąpienie do Zakładu Ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy i wpłaca składki na rentę inwalidzką, wzamian za co otrzymuje znaczki, które są dowodem uiszczenia składek. Dobrowolnie ubezpieczony otrzymuje znaczki w odpowiedniej Kasie Chorych. Można składki wpłacać wstecz oraz składki wyższe od należnej kwoty, przypadającej na daną kategorję, ale nie na dłuższy okres czasu jak na 1 rok. Zamianą kart ubezpieczeniowych zajmują się urzędy gminne i policyjne. Do świadczeń emerytalnych należą: renta inwalidzka, wdowia i sieroca. Rentę inwalidzką otrzymuje się na podstawie złożonego podania przez ubezpieczonego, który ukończył 65 lat życia albo wskutek choroby lub innego inwalidztwa stał się trwale niezdolny do

prowincji, winni dodatkowo przekazać gr. 70 za porto; cena wraz z przesyłką pocztową wyniesie wówczas dla pierwszego typu księgi zł. 6.20, drugiego zł. 7.70, trzeciego zł. 10.20.

Rzemieślnicy miast wojewódzkich (względnie izbowych) winni nabywać księgę bezpośrednio w Izbie Rzemieślniczej; rzemieślnicy prowincjonalni powinni natychmiast przekazać Izbom odpowiednią sumę z uwzględnieniem należności Izby (dla uniknięcia zwłoki raczej zwyczajnym przekazem pocztowym, aniżeli za pośrednictwem P. K. O.), poczem odwrotną pocztą otrzymają zaświadczoną już i ponumerowaną przez Izby Księgę wraz z instrukcją.

Uprzedzamy, iż uproszczone księgi handlowe mogą prowadzić rzemieślnicy jedynie według wzoru, opracowanego przez Związek Izb Rzemieślniczych i zatwierdzonego przez Ministerstwo Skarbu.

Wzór księgi przesłało Ministerstwo Skarbu do wiadomości Izb Skarbowych i urzędów skarbowych oraz ogłosiło w Dzienniku Urzędowym Min. Skarbu z dn. 11 lutego 1935, Nr. 4, poz. 69, str. 137. Wszelkie inne uproszczone księgi handlowe zaprowadzone w roku 1935 przez rzemieślników, nie będą przez władze skarbowe honorowane, gdyż nie odpowiadają one przepisom art. 87 par. 2 ordynacji podatkowej.

Nie będziemy przypominać o korzyściach, które łączą się z faktem zaprowadzenia rzetelnej księgowości, gdyż o tem informowaliśmy naszych czytelników już od dłuższego czasu.

Dodać możemy, że zaprowadzenie uproszczonej rachunkowości od 1 marca a nawet 1 kwietnia 1935 r., przy rzetelnem jej prowadzeniu, stanowić będzie podstawowy materjał dla określenia podstaw wymiaru tak dla podatku przemysłowego od obrotu, jak i dla podatku dochodowego.

ZAWIADAMIANIE URZĘDÓW SKARBOWYCH O DOKONANYCH ZAŚWIADCZENIACH UPROSZCZONYCH KSIĄG

Związek Izb Rzemieślniczych R. P. podaje do wiadomości pismo Ministerstwa Skarbu z dnia 5 lutego b. r. Nr. D. V. 4796/1/35 następującej treści:

MINISTERSTWO SKARBU
Nr. D. V. 4746/1/35
Zawiadomienia urzędów skarbowych o dokonanych zaświadczeniach uproszczonych ksiąg.

Warszawa, dnia 5 lutego 1935 r.

Do
Związku Izb Rzemieślniczych
w miejscu
Mazowiecka 1 m. 4.

W związku z przepisem § 64 ut. 1 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 19 września 1934 r. o wykonaniu ordynacji podatkowej (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 821), Ministerstwo Skarbu prosi, aby wszystkie Izby należące do Związku Izb zawiadamiały właściwe urzędy skarbowe o każdem dokonanem zaświadczeniu uproszczonych ksiąg.

W zawiadomieniach należy podawać: imię i nazwisko (firmę) właściciela przedsiębiorstwa, rodzaj przedsiębiorstwa, kategorję świadectwa przemysłowego, miejsce położenia przedsiębiorstwa, datę zaświadczenia oraz rodzaj zaświadczonych ksiąg.

(—) **Dr. J. Lubowicki**
Z-ca dyrektora Departamentu

W związku z powyższym okólnikiem, raz jeszcze przypominamy okólnik Ministerstwa Skarbu z dn.

---

pracy. Przyznanie renty inwalidzkiej uzależnione jest od wielu warunków, między innemi od przebycia okresu wyczekiwania. Jej wysokość oblicza się na podstawie wysokości składek uiszczanych. Renta składa się z dodatku państwowego, z renty zasadniczej i z procentów, powstałych wskutek kapitalizacji. Dodatek państwowy wynosi 72 marki rocznie przy rencie inwalidzkiej, lub wdowiej, a 36 marek dla każdej renty sierocej. Zasadnicza wysokość renty dla wszystkich kategoryj zarobkowych wynosiła w roku 1931 168 marek rocznie. Osoba, otrzymująca rentę inwalidzką, dostawała na każde dziecko do lat 18 120 marek rocznie.

Za dużo miejsca zajęłoby omawianie rent wdowich i sierocych.

Druga możliwość dobrowolnego ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy jest samoistne ubezpieczenie. Do tego rodzaju ubezpieczenia mają prawo samoistni rzemieślnicy, którzy nie ukończyli 40 lat życia i którzy nie zatrudniają w swoich warsztatach sił najemnych, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia, albo zatrudniają najwyżej 2 takich pracowników. Oczywiście służba, zajęta w gospodarstwie domowem rzemieślnika, nie jest brana w rachubę. Rzemieślnicy, zamierzający się ubezpieczyć samoistnie, muszą wnieść podanie o kartę ubezpieczeniową. Zakład ubezpieczeniowy sprawdzi uprawnienia petenta do samoistnego ubezpieczenia, które zależy od tego, czy petent pracuje w kraju. Praca zagranicą jest dopuszczalna tylko wtedy, o ile pozostaje w ścisłym związku z wytwórczością krajową i uważana być może za dalszy ciąg wykonywania zawodu w kraju. Przepisy, dotyczące kontynuowania ubezpieczenia, obowiązują również i w ubezpieczeniu samoistnem. Samoistnie ubezpieczony musi jednakże dla zachowania prawa do świadczeń wpłacić przynajmniej 40 składek w ciągu 2 lat od dnia wydania karty, nawet w wypadku, jeżeli uiszczał przedtem składki obowiązkowe. Okres wyczekiwania trwa przy rencie inwalidzkiej tyle, ile przy kontynuowaniu ubezpieczenia.

Kilka słów należy wspomnieć o rencie starczej. Renta starcza zasadniczo posiada dla rzemieślników mniejsze znaczenie niż renta inwalidzka. Renta starcza daje rzemieślnikowi możność kontynuowania ubezpieczenia lub ubezpieczenia samoistnego. Do kontynuowania ubezpieczenia na starość ma prawo każdy obowiązkowo ubezpieczony. Samoistne ubezpieczenie przy rencie starczej przedstawia większe trudności niż przy rencie inwalidzkiej. Do dobrowolnego ubezpieczenia na starość (samoistne ubezpieczenia) mają prawo tylko te osoby, które nie przekroczyły 40 lat życia oraz w zależności od wysokości swych dochodów. Składek przy dobrowolnem ubezpieczeniu nie wolno wpłacać wstecz za czas dłuższy niż 1 rok.

D. c. n.

24 stycznia 1935 r. L. D. V 2041/35, który zarządza:

„Przy pierwszem założeniu ksiąg uproszczonych przez przedsiębiorstwa oraz właścicieli nieruchomości budynkowych, zaświadczenie ksiąg może się odbywać w każdym czasie, nawet w środku miesiąca z tem, że zapisy w księgach będą służyć za podstawę dla wymiaru podatków jedynie od daty zaświadczenia tych ksiąg.

Wyjątkowo w r. 1935 Ministerstwo Skarbu poleca, aby władze skarbowe nie kwestjonowały zapisów dokonanych od początku roku od daty zaświadczenia tych ksiąg, o ile zaświadczenie nastąpi do dn. 15 lutego 1935 r. **(obecnie wobec sprolongowania terminu do dn. 28 lutego 1935.** (Przyp. Red.).

Zeznania do wymiaru podatku przemysłowego od obrotu za rok 1934

Termin do składania zeznań za rok 1934 dla osób fizycznych upływa z dniem **1 marca 1935 r.** (art. 75 Ordynacji Podatkowej).

Pod względem składania zeznań rzemieślnicy dzielą się na dwie zasadnicze grupy:

1) **grupa pierwsza obowiązana do składania zeznań.**

Do tej grupy — zgodnie z przepisami par. 45 rozporządzenia Ministra Skarbu o wykonaniu ordynacji podatkowej — zalicza się tych rzemieślników, których zakłady zostały zaliczone **do pierwszych pięciu kategoryj przedsiębiorstw przemysłowych** — w myśl taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy o pod. przemysłowym.

Uwaga: O ile rzemieślnik wykupił na rok 1934, np. świadectwo przemysłowe VI zamiast V kategorji, obowiązany jest złożyć zeznanie o obrocie za rok 1934.

Wyżej powołani rzemieślnicy oraz rzemieślnicy, prowadzący zakłady przemysłowe za świadectwami VI — VIII kategorji, o ile obowiązani byli nabyć na rok 1934 na należące do nich zakłady handlowe (sklepy) świadectwa I lub II kategorji handlowej, mają obowiązek złożyć również odrębne zeznania co do każdego zakładu handlowego (I lub II kategorji). Niezłożenie zeznania, względnie złożenie zeznania po terminie grozi karą pieniężną do 500 złotych (art. 188 ordynacji podatkowej).

O ile rzemieślnicy grupy pierwszej prowadzą księgi handlowe — obowiązani są o tem nadmienić w zeznaniu o obrocie i oświadczyć gotowość przedstawienia ksiąg handlowych wraz z dokumentami.

2- **druga grupa — nieobowiązana do składania zeznań.**

Do tej grupy należą rzemieślnicy, prowadzący zakłady rzemieślnicze, na które obowiązani byli nabyć na rok 1934 świadectwa przemysłowe VI, VII i VIII kategoryj, względnie, prócz tych świadectw jeszcze i świadectwa przemysłowe III i IV kategorji handlowej, na prowadzone przez nich zakłady handlowe (sklepy).

Przysługuje im prawo, lecz nie obowiązek, składania zeznań z mocy art. 74 par. 30 ordynacji podatkowej.

Zgodnie z przepisami par. 50 rozporządzenia Ministra Skarbu o wykonaniu ordynacji podatkowej — władze skarbowe obowiązane są zbadać i porównać z posiadanemi materjałami wniesione w terminie zeznania płatników zarówno **obowiązanych** do ich złożenia, **jak i nieobowiązanych.**

W interesie zarówno władz skarbowych, jak i płatników, leży jaknajszersze współdziałanie jednej strony z drugą, co da się osiągnąć przez złożenie **wiarygodnego zeznania** o obrocie, popartego pewnemi danemi, dostarczonemi przy tej sposobności przez płatnika. Wychodząc z przytoczonych wyżej przepisów oraz mając na uwadze oświadczenie P. Ministra Skarbu, że wymiar podatku przemysłowego od obrotu za rok 1934, powinien być uskuteczniony poraz pierwszy już na nowych zasadach i ma on odpowiadać prawdzie materjalnej — należy uznać za wskazane, aby i druga grupa płatników jaknajliczniej złożyła zeznanie 1 marca 1935 r., naturalnie zeznania, odzwierciadlające **faktycznie uzyskane obroty.** Przyczem drugą grupą płatników należałoby podzielić na dwie kategorje:

a) prowadzących prawidłowe, względnie inne księgi handlowe, np. księgi, które zaprowadzili od 1 stycznia do dn. 31 grudnia 1934 r. w myśl zasad rozporządzenia z dn. 13 kwietnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 41, poz. 412), te bowiem księgi dla celów wymiaru państwowego podatku przemysłowego **od obrotu za rok 1934** — traktuje się narówni z księgami w rozumieniu art. 87 ordynacji podatkowej.

Ta kategorja płatników powinna złożyć zeznania i powołać się w zeznaniu na fakt prowadzenia ksiąg oraz złożyć oświadczenie co do gotowości ich przedstawienia wraz z dokumentami (dowodami).

Druga kategorja, z grupy nieobowiązanych do składania zeznań, są to rzemieślnicy, nieprowadzący rachunkowości, lecz orjentujący się co do celowości wykazania faktycznych obrotów.

Ta grupa płatników pamiętać również powinna o tem, że obecnie każdy płatnik zarówno w interesie Skarbu państwa, jak i własnym, powinien współdziałać z władzami skarbowemi.

Wynika stąd poniekąd obowiązek złożenia zeznania o obrocie za rok 1934, które przedstawi faktyczny stan zakładu przez wykazanie rzeczywistego obrotu, uzyskanego w roku 1934 zarówno w gotówce, jak i na kredyt.

Do zeznania należałoby, w formie załącznika, dołączyć zestawienie, jak następuje:

1) kategorja świadectwa przemysłowego **na rok 1934 i 1935.**

2) Nr. i datę karty rzemieślniczej.

3 czy zakład jest wyposażony w środki techniczne i w siłę popędową.

4) jaki jest rodzaj produkcji i czy wykonywany jest z własnych czy też z powierzonych materjałów; jaki stosunek % zachodzi z własnych i cudzych materjałów.

5) liczba i wiek zatrudnionych pracowników z podziałem na czeladników, uczni płatnych i bezpłatnych oraz na członków rodziny, zatrudnionych w przedsiębiorstwie.

6) koszty wynagrodzenia pracowników (dziennie, tygodniowo, miesięcznie- tak w gotówce, jak i naturze.

7) wartość rocznej produkcji.

8) od kogo nabywa się surowce i materjały oraz wartość zapasów, pozostałych w dn. 31 grudnia 1934 r.

9) kto jest przeważającym odbiorcą towarów.

10) suma sprzedaży za pogówkę i osobno na kredyt w ciągu roku 1934.

11) ile dni był czynny zakład w ciągu roku 1934.

12) w jakim sezonie otrzymuje zakład najwięcej zamówień.

Uwaga. Na te pytania nie żąda się odpowiedzi od wszystkich, np. od zakładu fryzjerskiego, właściciel takiego zakładu odpowie tylko na niektóre pytania.

Zeznania składa się w/g wzoru Nr. 7; w niektórych wypadkach dołącza się do zeznania załącznik w/g wzoru Nr. 22.

Zeznania i załączniki winny być sporządzone w/g najlepszej wiedzy i sumienia i podpisywane przez płatnika.

Druki zeznań można otrzymać we właściwym Urzędzie Skarbowym.

Przypominamy raz jeszcze, że **termin** do składania zeznań do podatku przemysłowego od obrotu za rok 1934 upływa z dniem 1 marca 1935 r. Organizacje samorządu gospodarczego (Izby Rzemieślnicze) udzielą w razie potrzeby odpowiednich wskazówek.

Informacje co do składania zeznań do podatku dochodowego za rok podatkowy 1935 podamy w następnym numerze „Rzemiosła".

Projekt ustawy o zaległościach podatkowych

Rada Ministrów na ostatniem swem posiedzeniu uchwaliła projekt ustawy o pobieraniu odsetek od zaległości w podatkach państwowych i innych daninach publicznych. Projekt ten komasuje wszystkie przepisy, regulujące sprawę poboru odsetek od zaległości w daninach publicznych w jednym akcie prawnym. Dotychczas przepisy te rozrzucone były po najrozmaitszych ustawach, co w wysokim stopniu utrudniało stosowanie jednolitej polityki przy ustalaniu wysokości stopy procentowej dla zaległości w daninach publicznych. Uchwalony projekt ustawy normuje wszelkie zagadnienia, związane ze sprawą poboru tych odsetek w sposób możliwie najbardziej jednolity. Projektowana ustawa obejmuje — z wyjątkiem ceł — wszelkie daniny publiczne zarówno państwowe jak i samorządowe.

Projekt tej ustawy wprowadza zasadnicze zmiany w dotychczasowym systemie poboru odsetek za zaległości podatkowe. Przedewszystkiem postanawia on, że odsetki pobierane będą od zaległości, począwszy od dnia następnego po upływie terminu płatności. Zarzuca więc projekt dotychczasowy system pobierania odsetek dopiero od 15-go dnia po upływie terminu płatności, a więc kasuje t. zw. 14-dniowy termin ulgowy. System ten przynosił płatnikom znikomą ulgę, a był bardzo uciążliwy dla władz skarbowych ze względów techicznych — przy obliczaniu należności z tytułu odsetek.

Drugą zmianą w dotychczasowym systemie poboru odsetek jest zarzucenie pobierania oprócz odsetek za odroczenie jeszcze i kar za zwłokę. Projekt ustawy mówi obecnie tylko o odsetkach i odsetkach ulgowych. Pojęcie kar za zwłokę wyrosło na podłożu inflacji marki polskiej. Pojęcie to utrzymało się jednak do dziś choć ostrze tej kary, na skutek kilkakrotnych obniżek przywiązanej do pierwotnej stopy procentowej tak dalece stępiało, że w rzeczywistości kara ta obecnie jest tylko oprocentowaniem należności. Projekt ustawy nazwę tę ostatecznie porzuca.

Od zaległości w daninach publicznych pobierane mają być według projektowanej ustawy odsetki w wysokości 0.75 proc. miesięcznie, licząc od dnia następnego po terminie płatności.

Odsetki od zaległości w daninach publicznych, których spłata została odroczona lub rozłożona na raty, projekt ustawy nazywa ulgowemi i ustala ich wysokość na 0.4 proc. miesięcznie.

Prawo do ulgowych odsetek uzyskuje płatnik z chwilą postanowienia przez władzę skarbową rozłożenia lub odroczenia płatności zaległych podatków. Prawo to przysługuje płatnikowi za cały okres, licząc od dnia powstania zaległości. Jeżeli jednak płatnik nie dotrzyma terminu, do którego spłata została odroczona, względnie o ile nie zapłaci w terminie wyznaczonym raty, to traci według projektowanej ustawy, uzyskane prawo do odsetek ulgowych.

Projekt ustawy zmniejsza więc wydatnie maksymalną stopę procentową, zarówno dla odsetek, czyli dawnych kar za zwłokę oraz dla odsetek ulgowych.

Dalej projekt postanawia, że przy obliczaniu odsetek i odsetek ulgowych miesiąc zaczęty liczy się za cały. Wykonawcze przepisy o poborze odsetek i odsetek ulgowych przy częściowych wpłatach na poczet zaległości określi oddzielne rozporządzenie ministra skarbu.

Jeśli chodzi o sprawę umarzania odsetek i odsetek ulgowych to projektowana ustawa postanowienie swe dzieli na dwie części; jedna obejmuje daniny podlegające przepisom ordynacji podatkowej i w odniesieniu do ulg w odsetkach od zaległości w tych daninach powołuje odpowiednie przepisy tej ordynacji, druga zaś część obejmuje daniny niepodlegające przepisom ordynacji podatkowej i tworzy dla ulg w odsetkach od zaległości w tychże daninach przepisy odrębne, treścią swą jednak dostosowane do obowiązujących w tej mierze przepisów ordynacji podatkowej.

W zasadzie umorzenie zaległości w całości ma pociągać za sobą umorzenie w odpowiednim stosunku odsetek. Uprawniony do umarzania odsetek od zaległości danin państwowych jest minister skarbu, a od samoistnych danin komunalnych zarządy związków samorządowych.

Projekt ustawy uprawnia ministra skarbu do obniżania lub umarzania odsetek drogą rozporządzeń. Jest to uprawnienie do udzielenia generalnych ulg w odsetkach.

OŚWIATA WYCHOWANIE KULTURA

Doniosła inicjatywa wołyńskiej Izby Rzemieślniczej

Chlubą myśli ustawodawczej lat ostatnich jest bezwątpienia reforma szkolnictwa wogóle, a szkolnictwa zawodowego w szczególności. Rozpoczęte dzieło reorganizacji dopiero jednak za lat kilkanaście będzie w stanie przysporzyć naszemu życiu gospodarczemu nowych realnych wartości. Zanim to nastąpi, już dziś wyłania się cały szereg zagadnień i potrzeb, domagających się doraźnego rozwiązania i zaspokojenia. Ten stan rzeczy wkłada na barki samorządu gospodarczego doniosły, płynący z interesu publicznego obowiązek nietylko baczenia na racjonalne i zgodne z intencją ustawodawcy realizowanie wielkiej reformy, lecz również i to w pierwszym rzędzie, obowiązek intensywnej pracy nad podniesieniem poziomu zawodowego i rozbudzeniem pod względem społeczno-gospodarczym zarówno młodzieży rzemieślniczej, jak i samodzielnych majstrów. Stwierdzić należy, że stopień uświadomienia rzemiosła jest dziś jeszcze bardzo niski, że mimo indywidualnej dzielności i społecznego nastawienia rzemieślników, warsztaty nie są w stanie zapewnić młodzieży należytego wyszkolenia. Wyszkolenia tego domaga się od rzemiosła już teraz nasza racja stanu oraz wyrazem jej będące ustawodawstwo. Prawo przemysłowe wymaga od kandydata do egzaminu mistrzowskiego i czeladniczego świadectwa ukończenia szkoły lub kursu dokształcającego zawodowego. Okoliczność ta obok wielu innych wywołuje potrzebę zorganizowania przez samorząd rzemieślniczy takiej sieci szkół i kursów, któraby mogła sprostać wymaganiom odnośnego terenu i usunąć niedomagania egzaminów mistrzowskich i czeladniczych.

Jeśli chodzi o poziom umiejętności zawodowej dyplomowanych mistrzów, nierzadko członków komisji egzaminacyjnych, to woła on również i przynagla do jaknajrychlejszego unormowania tych spraw i odpowiedniego wyszkolenia kierowników warsztatów i egzaminatorów jako wychowawców młodego pokolenia.

Izba Rzemieślnicza w Łucku, doceniając ważkość omawianych zagadnień, na terenie wołyńskim nabierających specjalnego znaczenia, wystąpiła z szerokim planem rozbudowy szkolnictwa zawodowego i kursów dokształcających, dając wyraz swej trosce o poziom zawodowego i technicznego wyszkolenia rzemiosła, a także swej najlepszej woli i intencji zrozumienia postawionych jej zadań. Projekt ten, mający być zrealizowany już w przyszłym roku szkolnym, oparty o fundusze, dotowane na ten cel przez M. W. R. i O. P., był przedmiotem rozważań Zarządu Izby w dniu 21 stycznia r. b. Jest on wykładnikiem porzeb społeczności rzemieślniczej Wołynia i przewiduje zorganizowanie:

1) 28-miu 4-o miesięcznych kursów dokształcających zawodowych dla kandydatów do egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego w 28 miejscowościach Wołynia.

2) 26-ciu kursów dla rzemieślników wszystkich zawodów z programem, obejmującym podstawowe wiadomości z zakresu: prawa przemysłowego, administracyjnego, podatkowego, wekslowego i czekowego, sposobu składania ofert, wystawiania rachunków, kalkulacji robót, organizacji pracy, historji Polski i jej ustroju, historji rzemiosła i t. p. Kursy te utworzone zostaną w 26 miejscowościach.

3) 24-ech 2-3 miesięcznych kursów fachowych dla samoistnych rzemieślników w 4 miejscowościach. Obejmować one będą przedewszystkiem grupę rzemiosł budowlanych, a zadaniem ich będzie pogłębianie wiedzy zawodowej i wyspecjalizowanie fachowców obznajmionych z nowoczesną techniką i metodami pracy w specjalnych działach rzemiosła.

4) 33-ech 3-4 tygodniowych kursów przeszkoleniowych dla komisyj egzaminacyjnych mistrzowskich i czeladniczych w 11 miejscowościach, któreby zaznajomiły egzaminatorów zarówno z metodami i techniką egzaminowania jak i z zadaniami samych komisyj.

5) 14 szkół dokształcających zawodowych w tyluż miejscowościach przy istniejących już 14-tu tego rodzaju szkołach.

Programy tych kursów realizowane przez odpowiednie siły wykładowe, mają nauczyć rzemieślników nietylko rzetelnego produkowania, ale także kalkulacji, rachunkowości, mają go usamodzielnić i uniezależnić od pośredników. Dziś wobec zachwiania się wielkiego przemysłu, a tem samem wzrostu znaczenia stanu średniego i rzemiosła, które jest jego kośćcem, każdy rzemieślnik powinien umieć ująć we własne dłonie ster swych spraw przemysłowo-handlowych i gospodarczych, ba zająć należne mu miejsce, jako najbardziej twórczego elementu życia gospodarczego.

Samorząd rzemieślniczy zdaje sobie sprawę, że dla zrealizowania swych w omawianym przedmiocie zadań nie wystarczy pójść w masy rzemieślnicze tylko, że należy wniknąć w całe społeczeństwo i przekonać je, że kwalifikowane rzemiosło to podstawa pomyślności gospodarczej, to skuteczne przeciwstawienie się klęsce bezrobocia i depresji gospodarczej.

Ta akcja przeobrażania psychiki społecznej w kierunku konieczności zreformowania i dostosowania oświaty zawodowej do nowych potrzeb i warunków, powstałych wskutek radykalnych zmian gospodarczych, jak również rozwiązanie w praktyce problemu dokształcania zawodowego powierzone zostały przez Izbę T-wu Popierania Kształcenia Zawodowego na Wołyniu — instytucji, powstałej z inicjatywy Izby Rzemieślniczej i za jej przyczyną. T-wo Pop. Kszt. Zaw., wciągając w orbitę swych prac szerokie rzesze inteligencji i osoby, zajmujące wybitne stanowiska w hierarchji społecznej, niewątpliwie walnie przyczyni się do zrealizowania założeń projektu rozbudowy szkolnictwa.

Dotychczasowy stan dokształcania zawodowego na Wołyniu jest niedostateczny, na 1428 warsztatów rzemieślniczych przypada zaledwie jedna szkoła dokształcają-

ca, podczas gdy w woj. poznańskiem np. jedna taka szkoła przypada już na 150 warsztatów. Stan taki musi zniknąć nietylko wobec ustawowego przymusu dokształcania, lecz jeszcze bardziej wobec nakazu rzeczywistości i dobrze zrozumianego interesu Państwa. Rozwój rzemiosła, tej osi i punktu ciężkości warstw średnich, zależy bowiem nietyle od konjunktury gospodarczej, ile raczej właśnie od poziomu uzdolnienia fachowego i kwalifikacji moralnej jednostek. „Odpowiedni człowiek na właściwem stanowisku" — wykwalifikowany rzemieślnik - obywatel w warsztacie i przy pracy państwowo-twórczej, to cel, który przyświeca trosce i wysiłkowi w zakresie podniesienia kultury gospodarczej kraju.

Po Zjeździe Dyrektorów szkół zawodowych w Poznaniu

Dnia 3 lutego 1935 r. odbył się w Poznaniu Zjazd Dyrektorów Szkół zawodowych w gmachu publicznej szkoły dokształcającej zawodowej. Obradom przewodniczył Dr. B. Olgebrand, sekretarzował zaś Dyrektor J. Sobiński. W obradach wzięli udział Naczelnik Szkół zawodowych p. Dybczyński oraz wizytatorzy miejscowego Kuratorjum, a pozatem prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu p. Wł. Zakrzewski.

Na porządku dziennym między innemi sprawami organizacyjnemi były wygłoszone dwa referaty: 1) przez p. Kazimierza Jaroszewskiego, kierownika Pracy, Ubezpieczeń i Szkolnictwa Zawodowego Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej o poradnictwie zawodowem i drugi przez p. Dr. Thanhauser o poradnictwie zawodowem wśród dziewcząt.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja.

Zjazd skończył się wieczorem.

Tematy do podręczników w stolarstwie

Czytelnikom naszym znana jest akcja wydawnicza Towarzystwa Oświaty Zawodowej. Sekcja wydawnicza T. O. Z. opracowała wytyczne dla autorów wydawnictw zawodowych. Wytyczne te ogłosimy w jednym z najbliższych numerów „Rzemiosła". Przewodniczący podsekcji drzewnej i odzieżowej Sekcji wydawniczej, Kazimierz Jaroszewski, złożył na ręce przewodniczącego tejże sekcji, p. W. Gordziałkowskiego, dyrektora Dep. w Ministerstwie W. R. i O. P., tematy do podręczników w stolarstwie. Tematy te były opracowane przez sekcję stolarską Komisji Oświatowej Związku Izb Rzemieślniczych R. P. Tematy te będą stanowić treść przyszłych wydawnictw zawodowych w stolarstwie. Ewentualne zmiany, jakie mogłyby zajść naskutek uchwał Głównego Zarządu T. O. Z., ogłosimy w „Rzemiośle". Narazie drukujemy tematy w redakcji, ustalonej przez sekcję stolarską Komisji Oświatowej Związku Izb Rzemieślniczych, gdyż wielu rzemieślników grupy drzewnej jest zainteresowanych w opracowaniu podręczników dla stolarstwa.

Treść tematów do podręczników w stolarstwie jest następująca:

I. MATERJAŁOZNAWSTWO ŁĄCZNIE Z CHEMJĄ I FIZYKĄ.

Drzewostan w Polsce. Drzewo, jego tworzenie i charakterystyka pod względem fizycznym i botanicznym, chorobotwórcze czynniki drzewa na pniu, spuszczenie drzewa, obróbka drzewa w lesie, przygotowanie kłody, transporty i magazynowanie kłód w tartaku, tarcie ręczne i mechaniczne. Trak i jego wydajność, prawidłowe przeniesienie kłód na półsurowce, jak: bale, deski, deszczułki i forniery, zużycie odpadków. Układanie naturalne, suszenie i konserwowanie drzewa tartego. Porowanie i sztuczne suszenie drzewa. Rozpoznawanie drzewa w dłużynach i sztorcu jego stanu zdrowotności.

Zabezpieczenie drzewa przed gniciem, murszem i grzybem, impregnowanie drzewa. Zaznajamianie się z rodzajami drzewa i jego fizykochemicznemi własnościami.

Drzewo zagraniczne i zamorskie. Stosowanie różnych gatunków drzew pod względem technicznym i estetycznym.

Materjały uboczne: klej i różne jego gatunki, klej skórny i kostny, wyrób kleju i jego zastosowanie w stolarstwie.

Klej w zastosowaniu na zimno (Kazeinowy-Certno).

Politura, jej wyrób i stosowanie w stolarstwie. Lakiery barwne i bezbarwne. Inne materjały używane w stolarstwie, jak: olej, pokost, papier szklisty, pomeks, wkrętki, gwoździe i t. p.

Szkło, lustra, porcelana, okucia, bronzy, szyldkret, kość, mosiądz, srebro, skóra, tkaniny i t. p.

Zasady chemji stosowanej, skład chemiczny drzewa i wpływy atmosferyczne na jego barwy naturalne. Barwienie sztuczne za pomocą środków chemicznych, formułki chemiczne na otrzymanie wskazanej barwy.

II. NARZĘDZIA I URZĄDZENIA WARSZTATOWE.

Piła ręczna, jej oprawa, ostrzenie pił, rodzaj i stosowanie pił. Strugi, ich rodzaje, nazwy, stosowanie i części składowe, ostrzenie i konserwowanie żelaza, właściwa oprawa żelaza. Dłóto, ich oprawa, ostrzenie i konserwowanie.

Stół stolarski (strugnica), części składowe strugnicy i ich konserwowanie.

Inne narzędzia, jak: węgielnica, rusznik, cyrkiel, miara, świdry, pilniki, młotek stalowy i drewniany, ściski, prasy, kamień do ostrzenia, rozrusznik i t. p. Sprawność narzędzi i piecza nad niemi.

Źródła energji i urządzenia do jej przenoszenia.

Kotły, maszyny parowe, dynamomaszyny, transmisje, motory elektryczne, ropowe, benzynowe.

Oświetlenie warsztatowe dzienne, naftowe, gazowe i elektryczne. Eskamotory, suszarnie drzewa, fornierowanie i klejenie, polerowanie, piece stolarskie.

III. MASZYNOZNAWSTWO DRZEWA.

Rodzaje maszyn — do czego służą, części składowe maszyn, konstrukcja obrabiarek drzewnych,

ich czynności, wydajność poszczególnych obrabiarek. Napęd maszyn, ręczny, parowy, elektryczny, maszyny motoryzowane.

IV. KALKULACJA STOLARSKA.

Zasady kalkulacji — jej cel i zadania, określenie i obliczenie zużycia surowca, materjałów pomocniczych i robocizny, potrzebnych do wykonywania danego przedmiotu, opracowanie metod wykonania (organizacja pracy), rozplanowanie kolejności obróbki z uwzględnieniem wydajności poszczególnych obrabiarek i urządzeń, analiza przebiegu wykonania (operacji) poszczególnych części, chronometraż czynności, określenie normalnego czasu na czynności wykonawcze, badanie czynności i układanie charakterystyk obrabiarek.

Obliczenie kosztów ogólnych (generalji). Obliczenie kosztu własnego, obliczenie zysku.

Znajomość teoretyczna i praktyczna technologji i gatunków drzewa, metod jego obróbki (ręcznej i mechanicznej), konstrukcji stolarskiej, mechaniki konstrukcji obrabiarek drzewnych i rachunkowości zawodowej.

V. ORGANIZACJA GOSPODARCZA I HANDLOWA WYTWÓRNI STOLARSKIEJ.

Zasady ekonomicznej wytwórczości stolarskiej, wpływ maszyn na produkcję stolarską, organiczny skład maszyn, ich wydajność i obsługa. Niezbędny skład maszyn, ich wydajność i obsługa. Niezbędny komplet narzędzi i maszyn, potrzebny do wytwarzania określonej produkcji.

Lokal jako organiczna całość przeróbki materjału i wytwórczości stolarskiej. Organizacja wytwórczości indywidualnej i zbiorowej. Rozplanowanie maszyn i warsztatów ręcznych (struganie) w lokalu. (Spolszczone nazwy narzędzi i maszyn). Magazynowanie i konserwowanie produkcji. Reklama, oferta i umiejętność sprzedaży. Personel techniczny i handlowy. Stosowanie produkcji do konjunktur gospodarczych. Statystyka jako podstawa wszelkich zmian. Wykształcenie zawodowe jako najdonioślejsza broń w walce współczesnej.

VI. HIGJENA, BEZPIECZEŃSTWO PRACY I RATOWNICTWO.

Budowa ciała ludzkiego, szkielet, narządy, kabterje, choroby zakaźne, choroby zawodowe, zabezpieczenie się przed chorobami zawodowemi.

Zabezpieczenie maszyn, wywołujących nieszczęśliwe wypadki, urządzenia zdrowotne zabezpieczające przed chorobami zawodowemi — niesienie pierwszej pomocy przy okaleczeniach i innych wypadkach.

VII. HISTORJA SPRZĘTU I STYLOZNAWSTWO.

Zarys historyczny sztuki stolarskiej. Sprzęt jako wyraz cywilizacji i kultury w epoce starożytnej, klasycznej, rzymskiej, starochrześcijańskiej, średniowiecze, odrodzenie baroku, rokoka, epoki Stanisława Augusta, Cesarstwa, Kongresówki i współczesnej. Charakterystyka zdobnicza ludów południa i północy, wschodu i zachodu. Charakterystyka stylu polskiego.

VIII. DODATKOWY PROGRAM SPECJALNY DLA STOLARZY BUDOWLANYCH.

1) Kompozycja różnych typów okiennych i drzwiowych, bram, boazerji, plafonów, schodów i posadzki.

2) Rysunek szczegółowy różnych typów okien, drzwi płycinowych i gładkich wewnętrznych i zewnętrznych, bram, schodów, plafonów, boazerji.

3) Znajomość fabrykacji i posadzek różnych typów.

4) Wykonanie drzwi lub bramy ozdobnej z drzewa szlachetnego w/g własnego projektu i rysunku szczegółowego.

5) Wykonanie szczegółowego technicznego rysunku okna futrynowego — skrzynkowego — półskrzynkowego — szwedzkiego — drzwi jedno- i wieloskrzydłowych.

6) Konstrukcja schodów prostych, wachlarzowych i okrągłych.

7) Wykonanie okna skrzynkowego lub szwedzkiego, prostokątnego lub cyrklowego.

8) Normalizacja okien i drzwi: Znajomość norm okiennych i drzwiowych, wydanych przez Polski Komitet Normalizacyjny, typów okien futrynowych, skrzynkowych, półskrzynkowych i szwedzkich, drzwi belkowych tychże typów — drzwi wewnętrznych i zewnętrznych, płycinowych i gładkich, płytowych. Znajomość warunków technicznych, wykonywanie znormalizowanych okien i drzwi.

9) Okucie i okuwanie okien i drzwi:

Znajomość różnych typów okuć do okien futrynowych, skrzynkowych i szwedzkich, drzwi wewnętrznych i zewnętrznych, nowości (wynalazki, patenty) w tej dziedzinie.

10) Kalkulacja okien i drzwi, bram, schodów:

Obliczenie materjału, robocizny maszynowej i ręcznej, montażu na budowie, okien, drzwi, schodów i boazerji, plafonów i bram.

Obliczanie generalji i zysku. Robotnik budowlany w warsztacie i na budowie.

IX. DODATKOWY PROGRAM SPECJALNY DLA STOLARZY MEBLOWYCH I ARTYSTYCZNYCH.

1) Rzeźba, modelowanie i tokarstwo.

2) Intarsja i mozaika drzewna.

3) Barwienie, politurowanie, woskowanie, lakierowanie, malowanie drzwi.

4) Projektowanie urządzeń mieszkań reprezentacyjnych.

5) Wykonanie sprzętu z drzewa szlachetnego w/g złożonego projektu i rysunku szczegółowego.

6) Okucia i okuwanie sprzętu:

Znajomość różnych typów okuć, zamków, zawias, szarnier, do szaf, łóżek i innych sprzętów.

7) Kalkulacja sprzętu i całkowitych urządzeń wnętrz mieszkania i użyteczności publicznej:

Obliczenie materjałów drzewnych, pomocniczych materjałów, jak: luster, marmurów, tkanin, skóry i t. p.

Obliczenie robocizny maszynowej i ręcznej, stolarza, rzeźby, tapicerskiej.

Obliczenie generalji i zysku.

Organizacje prac określonej produkcji.

Tematy do podręczników w krawiectwie

Sekcja wydawnicza T. O. Z. jest w posiadaniu tematów do podręczników w krawiectwie. Tematy były opracowane przez Sekcję Krawiecką Komisji Oświatowej Związku Izb Rzemieślniczych R. P. Tematy stanowić mają treść przyszłych wydawnictw zawodowych w krawiectwie.

I. MATERJAŁY UŻYWANE W KRAWIECTWIE MĘSKIEM, DAMSKIEM CIĘŻSZEM I WOJSKOWEM.

Gatunki materjałów wełnianych, bawełnianych, kamgarów, płótna, włosu i t. d. Wełna sztuczna, guziki, nici. Właściwości tych materjałów przy używaniu. Materjały krajowe i zagraniczne; jakie materjały są wyrabiane w kraju, jakie musimy jeszcze sprowadzać z zagranicy?; sposoby przechowywania materjałów.

II. MATERJAŁY W KRAWIECTWIE DAMSKIEM (LEKKIEM) I W BIELIŹNIARSTWIE.

Len, przędza lniana i konopna, jedwab, czesucza, jedwab sztuczny, georgetty, aksamity, batysty, tiule, guziki, haftki, pierze, puch, koronki, nici, gatunki i właściwości tych materjałów przy używaniu, wszelkie desenie, ozdoby, zestawienia kolorów, materjały krajowe i zagraniczne; jakie materjały są wyrabiane w kraju i gdzie, a jakie musimy sprowadzać z zagranicy? Sposoby przechowywania materjałów.

III. MATERJAŁY W KAPELUSZNICTWIE.

Gatunki filcu, aksamitu, słomy, bangkoku, jedwabiu, glas-batistu, brylantyny, krepy, georgetty, tiulu, lamy, itd. płótna, ozdoby i przybrania, wstążki, pióra.

Właściwości tych materjałów przy używaniu. Materjały krajowe i zagraniczne. Jakie materjały są wyrabiane w kraju, a jakie jeszcze musimy sprowadzać z zagranicy?

Sposoby przechowywania materjałów.

IV. TECHNIKA SZYCIA I PRASOWANIA. NARZĘDZIA I MASZYNY UŻYWANE W KRAWIECTWIE, BIELIŹNIARSTWIE I KAPELUSZNICTWIE.

Maszyny do szycia, mereżkowania, haftu. Żelazka do prasowania. Igły, nożyce do krajania materjałów. Sposoby cięcia materjałów w kapelusznictwie, fasony, manekiny, stoły, urządzenie warsztatu (wyposażenie techniczne), porządek w warsztacie i higjena. Źródła nabywania narzędzi i maszyn. Jakie narzędzia muszą być jeszcze sprowadzane z zagranicy? Sposoby konserwacji maszyn i narzędzi.

V. SZTUKA KROJU MĘSKIEGO I DAMSKIEGO CIĘŻKIEGO.

Sposób brania miary i ustawiania modeli na wszelką garderobę męską i damską i dziecinną, a w szczególności na fraki, żakiety, surduty, marynarki 1-rzędowe i 2-rzędowe, spodnie, bryczesy, kamizelki, marynarki sportowe, do konnej jazdy, sutanny, peleryny, mundury dla wojskowych, lądowych oraz morskich, liberje, palta zwykłe reglany, kombinezony dla lotników, kimona, bekiesze, pokrycia na futra, palta wieczorowe, palta damskie angielskie i fantazyjne.

VI. SZYCIE I WYKOŃCZENIE UBRAŃ MĘSKICH.

Płótno pod przody, pikowanie, fastrygowanie, podfastrygowanie podszewki, stebnowanie dziurki, zamocowanie kieszeni, palta, prasowanie, poprawki, przymierzanie. Prasowanie jedwabi. Naszycie kołnierza futrzanego.

VII. KRÓJ, SZYCIE I WYKOŃCZENIE W KRAWIECTWIE DAMSKIEM LEKKIEM, BIELIŹNIARSTWIE I KAPELUSZNICTWIE.

Patrz program egzaminacyjny dla kandydatów na czeladniczki (egz. teoretyczny z krawiectwa damskiego lekkiego i bieliźniarstwa),

oraz: dobranie materjału i fasonu, przykrojenie wykroju i wykrajanie z matrjału, upięcie modelu kapelusza.

VIII. MODELARSTWO I STYLOZNAWSTWO W KRAWIECTWIE, BIELIŹNIARSTWIE I KAPELUSZNICTWIE.

Co to jest moda? Projekty rysunkowe ubrań i kapeluszy. Styloznawstwo. Kolory i desenie. Do jakich sukien i płaszczy są odpowiednie kapelusze spacerowe, wizytowe, wieczorowe. Malarstwo i rzeźba jako podstawy wyrobienia smaku, gustu i poczucia stylu. Dobieranie koloru i fasonu do różnych typów urody i kształtów ciała lub głowy. Dlaczego Paryż, Londyn i Wiedeń są źródłem mody? Czy wskazana jest przesada w podkreślaniu tendencji mody? Estetyka urządzenia magazynu i wystaw.

„W dniu 17 lutego b. r. odbędzie się Walne zebranie Cechu Murarzy w Łukowie w siedzibie cechu przy ul. Marsz. J. Piłsudskiego Nr. 10, o godz. 16-ej z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego,
2) Wybory Zarządu,
3) Wolne wnioski.

Starszy cechu:
(—) **F. Bloch**".

Wydawca: Związek Izb Rzemieślniczych R. P. **Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH**

Prenumerata: kwartalnie zł. 2.40, półrocznie zł. 4.80, rocznie 9.60.

Ceny ogłoszeń: 1/1 strony — zł. 300, 1/2 — zł. 160, 1/4 — zł. 85, 1/8 — zł. 45, 1/16 — zł. 22.50

Druk. „Współczesna", Sp. z o. o., Szpitalna 10.